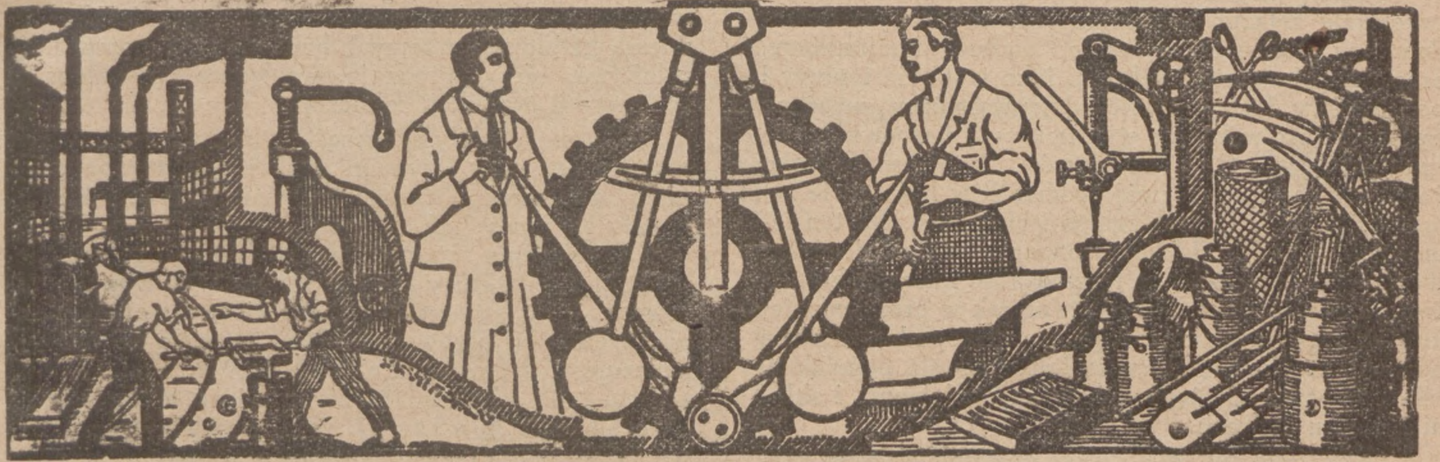
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" • „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" • „DZIAŁ SAMOCHODOWY" „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" • „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



Nr. 29 Poznań, 20 lipca 1929 Rok IX

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej

Program
Ogólno-Polskiego Zjazdu Związku Kupców i Przemysłowców Samochodowych

W dniu 29 lipca b. r.

O godz. 10-tej przed południem otwarcie Zjazdu w sali „Śniadeckich" Collegium Medicum, ul. Fredry 10 z przemówieniem powitalnem prezesa Komitetu Organizacyjn. p. inż. Michała Bohatyrewa.

1. Wybór Prezydjum Zjazdu.
2. Przemówienia powitalne.
3. Referaty:
   a) Warunki rozwoju automobilizmu w Polsce i jego wpływ na warunki gospodarcze kraju (p. prezes Mieszczanowski),
   b) Zagadnienie samochodów używanych (inż. Tadeusz Sokołowski),
   c) Samochód w nowej taryfie celnej (Eugenjusz Wenzel),
   d) Zagadnienie sprzedaży na raty (General Motors),
   e) Stan handlu samochodowego w Polsce i warunki jego rozwoju (p. Władysław Szczepański),
   f) Drogi komunikacyjne na kresach i celowość ich rozwoju (p. Sobecki).

Od godz. 2,30 do godz. 4,30 przerwa obiadowa.
O godz. 4,30 dalszy tok obrad i dyskusja.
O godz. 8,30 wieczorem bankiet dla uczestników Zjazdu i ich rodzin na Białej Sali „Bazaru".

W dniu 30 lipca b. r.

Wycieczka do Kórnika i Gołuchowa.
Program wycieczki: Zbiórka z automobilami koło pomnika Kościuszki przed Głównem wejściem na P. W. K. O godz 10-tej wyjazd do Kórnika. Między godz. 3 a 4-tą wspólny obiad w Hotelu Europejskim w Kaliszu. Powrót do Poznania i zakończenie.

KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU:

Inż. Michał Bohatyrew, prezes Związku Kupców i Przem. Samochodowych Ziem Zachodnich. Tadeusz Marchlewski, prezes Koła Kupców Samochodowych przy Stow. Kupców Polskich w Warszawie. Witold Tranda, prezes Sekcji Automobilowej wschodnio-małopolskiego oddziału Stow. Kupców Polskich we Lwowie. Jan Sobecki, przedstaw. grupy Kupców Samochod. w Wilnie. Piotr Czarnecki. Józef Gulczyński. Juljan Pniewski. Edward Siejkowski. Stanisław Sierczyński. Antoni Tatarski.

Z okazji ogólno-polskiego zjazdu kupców i przemysłowców samochodowych (29—30 lipca br.) ukaże się **specjalny okazały zeszyt „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod znakiem**

SAMOCHODU

W zeszycie tym omówione będą liczne zagadnienia dotyczące branży samochodowej. Firmy, mogące przyczynić się do części redakcyjnej tego nadzwyczajnego zeszytu, zapraszamy do łask. współudziału.

Konjunktura a hutnictwo żelazne
w latach 1828 i 1929

Obecny stan zatrudnienia i produkcji w naszym przemyśle żelazno-hutniczym jest najlepszym dowodem, jak wielce zależy on od ogólnej konjunktury, oraz, że to hutnictwo żelazne, jako wybitnie typowy i podstawowy dział produkcji dóbr wytwórcz., uważane być może jako wskaźnik wierny i czuły barometru konjunkturalnego. O prawdziwości tego twierdzenia, świadczy najlepiej rozwój produkcji w hutnictwie żelaznem w ciągu lata ubiegłego i bieżącego. Na ten temat znajdujemy o dziale gospodarczym Polonji ciekawy artykuł, wykazujący tę zależność naszego hutnictwa od ogólnej konjunktury, oraz jak w promieniu tej konjunktury produkcja jego rosła i opada, zależnie od tego, czy konjunktura kształtowała się pomyślnie, lub też zaczęła postępować po linji osłabienia i skłaniać się ku depresji.

„Rok 1928 był dla Polski dalszym ciągiem rozpoczętej pod koniec roku 1926 i trwającej przez cały rok 1927 ze zmiennem natężeniem fazy ożywienia, a tem samem także i dla hutnictwa żelaznego dalszym ciągiem okresu wzrastającego natężenia produkcji i zbytu. Linja tego wzratsającego natężenia nie mogła być oczywiście linją ciągłą, jednostajnie się wznoszącą. Przeciwnie, wykazuje ona nawet poważne załamania. Fakt jednak, że Syndykat Polskich Hut Żelaznych mógł przydzielić w roku 1928 hutom ogółem około 712 000 ton dostaw wobec 530 000 ton w roku 1927 ,czyli około 35 proc. więcej, świadczy najlepiej, że rok ubiegły był rokiem wzrastającego stale ożywienia.

Na częste załamywanie się linji wzrostu natężenia produkcji i zbytu w hutnictwie żelaznem wpływają z jednej strony nieuniknione wahania sezonowe, z drugiej wielkie wahania w rozmiarach zamówień rządowych. Nierównomierność tych zamówień wytłómaczyć należy istniejącemi warunkami budżetowemi, które umożliwiają definitywne udzielenie zamówień tylko od chwili wejścia w życie nowego budżetu, t. zn. w początku III kwartału kalendarzowego; niemniej jednak jest ta ich nierównomierność dla planowości prog.amów produkcyjnych hut, jak i dla potrzebnej ciągłości i stałości w rozmiarach zbytu, niezmiernie przykra i szkodliwa.

Najbardziej pocieszającem zjawiskiem roku 1928 jest postęp zarówno ogólnej zdolności konsumcyjnej rynku wewnętrznego, jak wzrost konsumcji żelaza wogóle. Niestety na podstawie dotychczasowych doświadczeń nie można jeszcze twierdzić, jakoby ten wzrost konsumcji żelaza stał się już istotnem i charakterystycznem znamieniem rozwoju gospodarczego w Polsce, lecz ciągle jeszcze obawiać się należy, że jest on tylko zjawiskiem konjunkturalnem.

Ponieważ żelazo należy do rzędu artykułów, wkraczających często w dziedzinę codziennej potrzeby, przeto i jego produkcja nie może podlegać całkowicie wahaniom konjunktury; istotnie huty żelazne stale mają pewną ilość zamówienia, ale to niestety niezawsze zapewnia im bodaj minimalną rentowność. Wielkie różnice napływu zamówień, notowane perjodycznie nawet w czasie najlepszego ożywienia, są wynikiem tego, że konsumcja żelaza w Polsce, a więc i jego zbytu zależy często od czynników prawie że nieobliczalnych i przypadkowych. Temi regulatorami, często nieobliczalnemi, tak, że graniczą z przypadkowością, to wspomniane już zapotrzebowanie i zamówienia rządowe, przemysł budowlany i pomyślność rolnictwa, raczej urodzaje, względnie opłacalność i rentowność produkcji rolniczej.

W roku ubiegłym, szczęśliwym trafem, wszystkie wspomniane trzy czynniki funkcjonowały, przynajmniej do pewnego czasu względnie dobrze i kształtowały się pomyślnie.

Zamówienia rządowe pod wpływem ogólnem pomyślnej konjunktury i zwiększonych wpływów budżetowych, a w szczególności skutkiem znacznego powiększenia się przewozów kolejowych, wzrosły dość znacznie w porównaniu z rokiem 1927, a w ostatnim kwartale ub .r. spełniały niewątpliwie tę rolę, która stale spełniać powinny, tj. wyrównywały spadek zapotrzebowania rynku prywatnego w martwym sezonie. Dzięki temu przydział Syndykatu osiągnąć mógł w październiku, mimo zmniejszonych zamówień prywatnych, rekordową cyfrę 79 438 t.

Ruch budowlany, który w innych krajach jest jednym z najbardziej stałych i pewnych współczynników rozwoju produkcji i zbytu wytworów hutniczych, u nas nie wychodzi prawie z fazy *„przewidywanego ożywienia"*. Rok rocznie z początkiem sezonu wiosennego i jesiennego zarówno produkcja, jak i handel, przywiązują duże nadzieje do *spodziewanego i zapowiadanego na najbliższy sezon ożywienia ruchu budowlanego* i stale w mniejszym, lub większym stopniu doznają zawodu. W ubiegłym roku skutkiem spóźnionego podjęcia rozdawnictwa kredytów budowlanych, przepadł niemal zupełnie sezon wiosenny, a dopiero w jesieni zaznaczył się wzrost zapotrzebowania zarówno ze strony przemysłu budowlanego, jak i ze strony fabryk dla tego przemysłu pracujących.

Najistotniejszym dla rozwoju konsumcji i zbytu żelaza w Polsce jest czynnik — najbardziej niestety przypadkowy — *urodzaju, względnej opłacalności i rentowności produkcji rolniczej*, co jest zresztą zrozumiałe w kraju o 66 proc. ludności rolniczej. Pierwsza połowa roku ubiegłego stała pod znakiem wysokich cen płodów rolnych, dzięki czemu wzrosła dość poważnie zdolność konsumcyjna ludności rolniczej. To znalazło swój wyraz w zwiększonem zapotrzebowaniu przetwórczego przemysłu metalowego, jak również i handlu. Niestety po ukończeniu zbiorów, które były stosunkowo pomyślne, pokutująca ciągle jeszcze w naszej polityce gospodarczej polityka taniego chleba, jak również zabójcza dla rozwoju ruchu budowlanego polityka tanich mieszkań, doprowadziła do wydania zakazu wywozu żyta z Polski, który spowodował obniżenie się cen zboża w kraju, oraz uniemożliwił dopływ gotówki z zagranicy, w następstwie czego zdolność konsumcyjna ludności rolniczej uległa zmniejszeniu, a na rynku pieniężnym pojawiły się oznaki coraz większej ciasnoty gotówkowej.

Niepomyślny stan tych dwóch ważnych współczynników rozwoju konsumcji i zbytu żelaza w Polsce, tj. *ruchu budowlanego i opłacalności rolnictwa*, sprawiły, że począwszy od października zamówienia prywatne zaczęły w szybkiem tempie spadać.

Zrozumiałą jest rzeczą, że w takich warunkach konsumcja i zbyt żelaza nie mogą nawet w zakresie

pewnej określonej fazy konjunkturalnej wykazywać stałej linji rozwojowej, lecz ulegać muszą częściowym skokom i załamaniom. Przemysł hutniczy niestety niema i mieć nie może żadnego wpływu na kształtowanie się wyżej wymienionych czynników. Kształtowanie się ich zależy z jednej strony, jak odnośne do urodzaju i cen zboża, od momentów tak nieokreślonych, jak wpływy atmosferyczne i sytuacja na światowych rynkach zbożowych, z drugiej — jak odnośnie do zamówień rządowych i ruchu budowlanego — częścią od sytuacji na światowym rynku pieniężnym i możliwości dopływu kredytów zagranicznych, częścią od kształtowania się ogólnej konjunktury gospodarczej w kraju i od rządowej polityki gospodarczej.

W roku 1928 wszystkie te czynniki układały się jeszcze względnie pomyślnie, dzięki czemu hutnictwo żelazne z wyników tego roku mogłoby być naogół zadowolone, gdyby miało tę pewność, że stan w roku tym osiągnięty stanowić będzie odskocznię dla dalszego rozwoju i naprawy. Niestety jednak ruch recesyjny konjunktury, który zaznaczył się wyraźnie pod koniec roku 1928, ulegając pewnemu przyspieszeniu w pierwszych miesiącach roku bieżącego, wzrastająca ciasnota na rynku pieniężnym, wyczerpanie dawnych i brak nowych kredytów budowlanych, zmniejszone wpływy skarbowe, gwałtowny spadek cen zboża — wszystko to razem nie usprawiedliwia pomyślnej prognozy dla dalszego rozwoju konsumcji żelaza w Polsce na okres najbliższy, a prawdopodobnie już i na cały rok 1929. O ile przeto w najbliższym czasie nie zajdą jakieś okoliczności nieprzewidziane, a hutnictwo żelazne w Polsce — stale z takiemi okolicznościami zarówno w dodatnim, jak i w ujemnym kierunku liczyć się musi, rok 1929 zamiast rokiem spodziewanego dalszego ożywienia i postępu w rozwoju hutnictwa żelaznego, będzie dla niego jak i dla rozwoju ogółu gospodarstwa społecznego w Polsce, rokiem konjunkturalnej recesji, a tem samem także ponownego spadku konsumcji, zbytu i produkcji".

W.

Zagraniczna służba gospodarcza

Racjonalne funkcjonowanie naszej zagranicznej służby gospodarczej, jej ścisła współpraca ze sferami gospodarczemi w kraju, jest kamieniem węgielnym całego zagadnienia zacieśnienia kontaktu gospodarczego między Polską a zagranicą, podstawą akcji, zmierzającej do intensyfikacji polskiego eksportu. Trudno naprawdę stawiać naszej zagranicznej służbie gospodarczej poważniejsze zarzuty, dotyczące dobrej woli, z jaką postępowała ona dotychczas do rozwiązywania wszelakiego rodzaju problematów gospodarczych.

Jeżeli wady pewne istniały, to leżały one dotychczas w pewnych błędach organizacyjnych, których usunięcie właśnie jest w toku. Tak więc *sfery gospodarcze zarzucają stale naszym placówkom, że ich praca ma charakter zbyt teoretyczny,* nie dający się bezpośrednio praktycznie zużytkować. Na tem tle żądano zniesienia sprawozdań rocznych, a domagano się zastąpienia ich sprawozdaniami na tematy specjalne, zadawane każdej placówce indywidualnie, które winny być traktowane jako prace naukowe, mające służyć celom praktyczno-gospodarczym.

Dalej sfery gospodarcze zabiegają o to, by placówkom zagranicznym wolno było przesyłać niektóre

sprawozdania bezpośrednio Izbom Przemysłowo-Handlowym, ażeby materjał zawarty w tych sprawozdaniach szczególnie bieżących i specjalnych docierał na czas do rąk zainteresowanych firm, tak przemysłowych, jak handlowych. Dalej jednym z postulatów sfer gospodarczych jest, by placówki utrzymywały odpowiedni kontakt z prasą swego okręgu, oraz nawiązywały osobiste stosunki w miejscowem społeczeństwie.

Niewątpliwie na drodze do usprawnienia naszej zagranicznej służby gospodarczej *koniecznem jest utrzymywanie bliskiego kontaktu ze sferami gospodarczemi w kraju.* W tym celu byłoby wskazanem, by poszczególni reprezentanci placówek zagranicznych w czasie pobytu w kraju zapoznawali się z odpowiedniemi przedsiębiorstwami przemysłowemi i handlowemi.

Na przeszkodzie realizacji doniosłych zadań, stojących przed naszą zagraniczną służbą gospodarczą stoją ciągle jeszcze takie momenty, jak *zbyt wielka szczupłość aparatu, stojącego do dyspozycji naszych radców handlowych i konsulów,* co niezmiernie utrudnia utrzymywanie własnego osobistego kontaktu ze sferami gospodarczemi państwa, w którem się dana placówka znajduje, nie mówiąc już o zacieśnieniu kontaktu osobistego z życiem gospodarczem w Polsce, co wymaga częstych wyjazdów do kraju.

Z drugiej strony należy bezstronnie zauważyć, że o ile istnieją pewne niedomagania organizacyjne po usuwanie zresztą jest w toku, to z drugiej strony *usilna praca placówek częstokroć spotyka się z niezrozumieniem ze strony sfer gospodarczych w kraju.* Często organizacje gospodarcze i poszczególne firmy obojętnie traktują wysiłki naszych placówek zagranicznych w kierunku nawiązania stosunków handlowych z firmami zagranicznemi, nie odpowiadają na listy-oferty, niedbale redagują odpowiedzi lub też, co najczęściej, nie dotrzymują warunków zawieranych transakcyj. Odbija się to niezwykle ujemnie na opinji zagranicznej o naszej solidności kupieckiej.

Poprawy w tej dziedzinie oczekiwać można i należy przedewszystkiem przez stałe interwencje ze strony organizacyj gospodarczych. *Również placówki nasze winny posługiwać się głównie w wypadkach ofert i zapytań indywidualnych pośrednictwem organizacyj wspólnych dla danej gałęzi przemysłu, względnie handlu,* tem bardziej, że dziś niema prawie żadnej poważnej gałęzi wytwórczości, którąby nie posiadała wspólnej organizacji zawodowej.

Dla zacieśnienia kontaktu między placówkami a naszemi sferami gospodarczemi wskazanem byłoby nadto, *by organizacje gospodarcze nadsyłały placówkom dane o istniejących lub tworzących się związkach przemysłowych i handlowych,* oraz, by nadsyłały sprawozdania roczne, jak i perjodyczne komunikaty, zawierające dane o produkcji danej gałęzi, oraz o postępach technicznych, tendencjach rozwojowych i planach inwestycyjnych, w celu zainteresowania zagranicy tak z punktu widzenia importu do Polski, jak i eksportu towarów polskich.

Współpraca sfer gospodarczych z naszemi placówkami zagranicą wkracza obecnie na całkiem realne tory, gdyż Polska jest już uczestnikiem szeregu porozumień i syndykatów międzynarodowych. Stąd też istnieje możliwość skoordynowania pracy w kierunku pogłębienia stosunków handlowych Polski z zagranicą przy pomocy oddziaływania z jednej strony radców handlowych, oraz placówek konsularnych, jako czynnika urzędowego, na sfery rządowe Państwa, w którem pracuje, a z drugiej przy pomocy oddziaływania syndykatów, których Polska jest członkiem, na sfery gospodarcze tegoż kraju.

B. R.

Zwrot opłat celnych

przy powrotnej wysyłce towarów do kraju

Ku uwadze Eksporterów.

Doświadczenia lat ostatnich wykazały, że zagraniczny odbiorca po otrzymaniu towaru, nanowo rozpoczyna przetargi o zniżenie cen i warunki wypłaty. Te dotkliwe przykrości zdarzały się najczęściej w wypadkach, gdzie towary dostarczone były franco na miejsce przeznaczenia.

Przy artykułach sezonowych podawano jako powód spóźnioną dostawę, dla innych pozorowano podwyższenie w międzyczasie cła, albo mylnie zastosowane stawki celne.

Często też eksporter, dowiedziawszy się o niewypłacalności klienta, sam zarządził wstrzymanie wydania towarów.

Najczęściej sprawa zapłaconego cła stawała na przeszkodzie zwrotowi towarów.

Większość zagranicznych państw jest zdania, że żądanie o zwrot zapłaconego cła powinien wnieść zagraniczny kontrahent.

Sposoby i dowodzenia są tak różnorodne, że dla uniknięcia następstw wątpliwości, kwestje te powinny być zgóry zastrzeżone.

Dla przykładu, jak rozmaite są te poglądy i postępowania władz celnych, podajemy zwyczaje, przyjęte w niektórych państwach.

Ameryka: Stany Zjedn. stanowczo wykluczają możliwość zwrotu zapłaconego cła.

Belgja: Jakkolwiek zbiór praw celnych nie przewiduje omawianego wypadku — pozostawia urzędom celnym prawo zastosowania zwrotu ceł. Podania powinny być wniesione do miejscowego zwierzchnika urzędu i naczelnej dyrekcji ceł.

Danja: Zasadniczo nie przyznaje zwrotu zapłaconych ceł — ale ustawa celna uprawnia swe urzędy w szczególnych wypadkach do zwrotu poborów.

Holandja: Dopuszcza zwrot ceł z zastrzeżeniem, że żądanie powinno być wniesione przed upływem roku od daty uczynionych wpłat.

Hiszpanja: Urzędy celne niechętnie poruszają te sprawy — i zgóry uprzedzają o odmowie.

Italja: Żąda zaraz przy cleniu spisania odnośnych aktów o możliwym zwrocie — poza tem urzędy odmownie rozstrzygają podania.

Szwajcarja: O ile odbiorca dostarcza zwrotny towar w oryginalnem opakowaniu i waga brutto zgadza się z księgami urzędowemi, towar w ciągu 30 dni może być wysłany — a cło zwrócone.

Szwecja: Wyklucza zwrotną wysyłkę zboża, sypkich lub mielonych artykułów, żywych zwierząt, alkoholu, win i spirytusu winnego. O ile odbiorca przy cle-

niu oznajmia o chęci zwrotu innych towarów, albo jeżeli w międzyczasie przepisał firmę na trzecią osobę, lub stał się niewypłacalnym, urzędy celne nie czynią trudności przy zwrotnej wysyłce.

Węgry: Podług par. 141 ustawy celnej zwraca się wpłacone cło, o ile nastąpiła fabrykacja identycznych towarów w kraju — dalej, o ile zamówienie zostało odwołane przed rewizją celną. Zresztą i w innych wypadkach urzędy celne nie robią trudności, o ile przekonają się o tożsamości i niezm. dobrym stanie towaru.

Charakteryzując w ogólnych zarysach zmienność zasad i praw, nie wątpimy, że wskazówki te mogą być dla eksporterów użyteczne i nieraz będą im służyły jako ostrzeżenie.

Położenie krajowego rynku żelaznego w maju 1929 r.

Jeżeli poprzedni miesiąc przyniósł pewne ożywienie na rynku, chociaż nieznaczne, to w maju sytuacja niezmiernie się pogorszyła. Najsilniejszy spadek uwydatnił się w zamówieniach prywatnych zarówno handlu, jak i przemysłu. Objaw ten jest wynikiem ogólnego kryzysu pieniężnego, który wobec niskich cen zboża niezwykle dotkliwie dał się we znaki najgłówniejszemu konsumentowi, tj. rolnictwu. To też wskutek tego, jako też z powodu znacznie słabszego rozwoju budownictwa, niż w roku ubiegłym, obniżyły się zamówienia na artykuły żelazne bardzo znacznie.

Nawet zamówienia rządowe, jakkolwiek były wyższe, niż w ubiegłym miesiącu, wykazują tem niemniej poziom niedostateczny, wobec czego ani w przybliżeniu nie wyrównują uszczerbku w zamówieniach, spowodowanego obniżką zapotrzebowania prywatnych odbiorców.

Sytuacja na rynku pieniężnym uległa dalszemu zaostrzeniu, czego dowodzą wzrastające ilości protestów i prolongat wekslowych.

Zamówienia w dziale półwyrobów obniżyły się bardzo znacznie. Zamówienia na żelazo handlowe osiągnęły w okresie sprawozdawczym z przyczyn na wstępie naprowadzonych, zaledwie połowę zamówień z poprzedniego miesiąca.

Wszystkie inne działy wykazują w porównaniu z kwietniem wybitną obniżkę zamówień o jedną trzecią część, na żelazo uniwersalne do połowy, na walcówkę o 20 proc.; najbardziej zmniejszył się popyt na blachy, przyczem poziom zamówień na blachy cienkie spadł do jednej trzeciej, a na blachy grube poniżej połowy.

Zamówienia na lekki materjał nawierzchni kolejowej i tak już niskie, z powodu braku kredytów długoterminowych uległy dalszemu spadkowi.

Zamówienia na materjał nawierzchni kolei normalnotorowej mogłyby stanowić z uwagi na ich charakter pewien czynnik wyrównawczy, gdyby Ministerstwo Komunikacji przy wydawaniu swych zamówień brało pod uwagę każdorazowe położenie gospodarcze. Tak niestety — wobec restrycji kredytów dla Ministerstwa Komunikacji — nie jest. To też zamówienia te — jakkolwiek wzrosły — nie stanowią nawet w przybliżeniu ekwiwalentu za ubytek zamówień w innych działach.

Rozwój polskiego hutnictwa stalowego

Polskie hutnictwo stalowe jest przedmiotem żywego zainteresowania zagranicą. Do ostatnich czasów bowiem bardzo znaczną część naszego zapotrzebowania w tej dziedzinie pokrywali dostawcy zagraniczni. Obecnie jednak — podnosi to z uznaniem nawet prasa zagraniczna, szczególnie angielska — przemysł polski uniezależnia się pod tym względem od rynków zagranicznych, tak, że rynek polski pokrywa obecnie swe zapotrzebowanie produkcją rodzimą. Nawet w zakresie stali szlachetnych Polska zrobiła tak duże postępy, że pod tym względem nie jest już zmuszona oglądać się na rynki zagraniczne.

W związku z powyższem nasuwa się uwaga, iż stal polska nie jest należycie propagowana zarówno w kraju jak i zagranicą. Znaczenie dobrze zorganizowanej propagandy zrozumiały przedewszystkiem Niemcy, organizując świetne zarówno co do treści jak i formy zewnętrznej wydawnictwo pod tytułem „Stahl Überall". Wydawnictwo powyższe zostało stworzone wspólnym wysiłkiem całego niemieckiego przemysłu stalowego, dzięki czemu znalazło odpowiednie kapitały, potrzebne dla rozpowszechnienia na całym świecie. Obecnie wzorem Niemiec przemysłowcy francuscy utworzyli t. zw. „l'Office Technique pour l'Utilisation de l'Acier". Celem tej organizacji jest wyszukiwanie oraz tworzenie nowych zastosowań dla stali oraz obznajmianie z powyższemi konsumentów. Poza tem organizacja ma na celu propagandę stali francuskiej zagranicą. Należy przypuszczać, iż polskie sfery przemysłu stalowego zwrócą baczną uwagę na wyżej opisane posunięcia propagandowe swych konkurentów zagranicznych.

Produkcja drutu i gwoździ w Polsce

Produkcja gwoździ i drutu jest bardzo poważną gałęzią naszego przemysłu metalowego. Według informacyj Centralnego Biura Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu w Warszawie, produkcją gwoździ i drutu zajmuje się w Polsce zgórą 30 fabryk, z których tylko 5 nie należy do Centralnego Biura, poza tem istnieją małe fabryczki i warsztaty, mające znaczenie czysto lokalne. Zpośród wyżej wymienionych, 30 fabryk należy mniej więcej jedna trzecia do typu zakładów mieszanych, wyrabiających prócz gwoździ i drutu także i inne przedmioty. Są to fabryki albo związane z hutami i wyrabiające np. przedmioty kute i prasowane, albo zakłady średnie, wyrabiające np. śruby, łańcuchy, siatki etc. z drutu wyprodukowanego we własnych warsztatach.

Głównym ośrodkiem produkcji jest Warszawa, gdzie znajduje się 6 większych, 2 średnie i szereg małych fabryk, następnie należy wymienić Kraków (5 średnich i szereg małych fabryk), Radomsko, Sosnowiec i Będzin, wreszcie małe fabryki znajdują się we Włocławku, Białymstoku, Wilnie, Łodzi, Czechowicach, Lidzie, Dąbrowie Górniczej, Strzemieszycach i w innych miejscowościach. Liczba zatrudnionych robotników przy produkcji gwoździ i drutu wynosi około 3 tysięcy. Wartość produkcji około 40 milj. zł., przyczem należy dodać, że wszystkie niemal fabryki gwoździ i drutu, reprezentujące 95 proc. produkcji, związane są z Syndykatem w formie Centralnego Biura Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu, Sp. z ogr. odp. w Warszawie.

O produkcji i konsumcji krajowej można powiedzieć, że wzrastają one w dość szybkiem tempie, chociaż stanu przedwojennego jeszcze nie osiągnęły. Słaby obecny ruch budowlany, ograniczenie inwestycyj przez rząd i samorządy, oto czynniki, które fabrykom gwoździ i drutu pozwalają dziś wykorzystać zaledwie połowę swych zdolności produkcyjnych. Fabryki pracują na surowcu przeważnie krajowym, pochodzącym z hut Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Naogół, jeżeli weźmiemy pod uwagę nasze dzisiejsze położenie gospodarcze, to sytuacja fabryk gwoździ i drutu jest jeszcze znośna, gdyż sprzedaż w miarę możliwości finansowych rynku jest zadowalniająca. O ile chodzi o eksport, to ten rozwija się pomyślnie. Stanowi on obecnie przeszło 10 proc. sprzedaży ogólnej, a fabryki eksportujące, zdobywają coraz to nowe rynki zbytu. Głównemi ich odbiorcami są państwa bałkańskie, wśród nich najwięcej nabywa naszych gwoździ i drutu Rumunja. Idą też w dość pokaźnej ilości nasze fabrykaty z tego zakresu do państw Bliskiego Wschodu, oraz dalekich krajów zamorskich.

Tow. Akcyjne

PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO
w POLSCE
RADOMSKO

Adres telegr.: „Metal“ Telefon nr. 22

wyrabia:

DRUT żelazny i stalowy ciągniony, miedziowany, ocynkowany, dla telegrafów i telefonów, w kręgach i prętach, drut kolczasty i skobelki.

GWOŹDZIE druciane kwadratowe, okrągłe i fasonowe.

LINY stalowe wydobywalne, pochylniane, prowadzące, niosące, ciągnące, dla podnośników i dźwigów, dla przekładni.

SPRĘŻYNY meblowe z końcami prostemi, zakręcanemi i zapinanemi.

KLAMERKI stalowe do bel.

NITY saskie, bednarskie, blacharskie, kotłowe, do zbiorników, do krat, do okrętów, do zawias.

WKRĘTKI żelazne i mosiężne do drzewa i do metali, wkrętki kule, śruby do krzeseł.

SZPADLE i ŁOPATY stalowe, motyki, skrobadła i tłuczki.

WIDŁY stalowe do siana, do nawozu, do koksu, do buraków, do kartofli, kopaczki i dziabki.

KONSTRUKCJE żelazne, jako to: budynki fabryczne, hale maszynowe, szkielety wież kościelnych, dachy, mosty, zbiorniki, pomosty, specjalne wagony do piasku 15-tonowe i mniejsze, kolejki przenośne, zwrotnice kolejowe, rozjazdy i zwrotnice tramwajowe, wagoniki, kolejki napowietrzne, dźwigi i krany.

PRODUKCJA UBOCZNA:
popiół cynkowy i ołowiany; cynk skawałony.

4069 7517 z

„POLTHAP”
Polskie Tow. Techniczne dla Handlu i Przemysłu
Spółka z ogran. odpow.

WARSZAWA, UL. PAŃSKA 83.

telef. Nr. 330-65, 95-77 i 209-27.

METALE
Blachy, pręty, rury, druty miedziane, mosiężne, tombakowe, aluminiowe, cynkowe i inne. Blachy białe i czarne angielskie. Ołów, cyna i inne surowce. Kupno starych metali.

7303

NAXOS-UNION
wyroby szmerglowe.
Tarcze, pilniki, papiery, płótno, proszki, osełki.

OBRABIARKI
do metali i drzewa, aparaty do spawania, wiertarki i szlifierki elektryczne.
Nowoczesne amerykańskie urządzenia fabryk do wyrobu fornierów, sklejek, skrzyń i innych artykułów z drzewa.



Maszyny
i okucia budowlane
(specjalność: „Baskwile“)

wykonuje

6624

Firma JAN BRODA
TORUŃ, UL. KOSZAROWA 11-13. TELEFON 1441 i 1442
Adres telegraficzny: „BRODABIURO“



Polecamy:

Aparaty gazowe ◆ kąpielowe ◆ prof. Junkersa



7099a

EUGEN WEISSMANN
SPÓŁKA KOMANDYTOWA
RYBNIK, G. ŚL. TELEFON NR. 63

Powstanie Zrzeszenia Hurtowników Żeliwa

Do grupy kupieckich zrzeszeń zawodowych, które powstały w ostatnich czasach, przybyła nowa organizacja, Zrzeszenie Hurtowników Żeliwa i Artykułów Sanitarnych. Zrzeszenie to, obejmujące terenem swego działania Państwo Polskie i W. M. Gdańsk, ma na celu m. in. normowanie handlu żeliwem i artykułami sanitarnemi, koncentrowanie w rękach członków dostaw, zwalczanie wszelkich przejawów nieuczciwej konkurencji w swej branży, oraz reprezentację zawodowych interesów i ochronę praw swoich członków.

Zebranie konstytucyjne nowego Zrzeszenia odbyło się w siedzibie Stowarzyszenia Kupców Polskich przy udziale przedstawicieli zainteresowanych działów handlu z Warszawy i głównych pozastołecznych ośrodków Polski. Na zebraniu tem jednomyślnie stwierdzono potrzebę powołania do życia Zrzeszenia, przyjęto projekt statutu, ustalono wysokość tymczasowych wpłat miesięcznych i wpisowego, oraz dokonano wyboru pierwszych władz nowej organizacji.

Do Zarządu weszli pp.: A. Wróblewski z f-my K. Szulc i S-ka w Warszawie (prezes), J. Bonk z f-my Juljan Bonk we Lwowie (wiceprezes), St. Tomczycki z f-my A. G. Müller w Warszawie (skarbnik), oraz pp.: K. Hamerliński z f-my Hamerliński i Fulde w Warszawie i D. Kapłański z f-my B-cia Chełm w Wilnie.

Ponadto na zastępców wybrano pp. A. Wajdenfelda z Warszawy, A. Rychtera z Łodzi i J. Szkolnickiego z Wilna. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali pp.: F. Malinowski z Wilna, A. Wojewódzki z Łodzi i Fr. Kotowicz z Warszawy.

Wybrany Zarząd został uprawniony do ustalenia budżetu Zrzeszenia oraz do ostatecznego zredagowania statutu.

Zebrani uchwalili przystąpić do stałej współpracy ze Stowarzyszeniem Kupców Polskich w charakterze jego Sekcji.

Z chwilą powołania do życia Zrzeszenia Hurtowników Żeliwa i Artykułów Sanitarnych, stworzone zostały warunki, umożliwiające unormowanie i zracjonalizowanie warunków pracy w tej ważnej gałęzi handlu.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY

NIEMCY.

Zachodnio - niemiecki przemysł żelazny nie doznał w ostatnim czasie o większem znaczeniu zmian. Niektóre walcownie zdołały wprawdzie zdobyć więcej zamówień i rozpocząć nieco intensywniejszą produkcję, jednak tylko w zakresie prac większych. Naogół aktywność rynku jest bardzo spokojna, tak jak zwykle w okresie latowym i wakacyjnym. Wyjątek stanowią tylko niektóre artykuły sezonowe. Większa część fabryk drobnych wyrobów żelaznych ograniczyła swoją produkcję i jak się zdaje, cieszą się tem, że jeszcze gorzej nie jest. Syndykaty, związki, zjednoczenia itp. organizacje przemysłowo - handlowe wykorzystują obecny czas na prowadzenie umów i uzgodnienie własnych poglądów, oraz przedłużanie własnego życia. Widoki utworzenia projektowanego związku walcowni zimnych stały się po odbytej konferencji danych przemysłowców w Hadze o wiele lepsze.

Na rynku rur sytuacja jest niepomyślna. Podczas czerwca związek otrzymał bardzo mało zamówień, tak, że z podziału poszczególne fabryki nie otrzymały ani połowy należącego im się kontyngentu. Nielepiej powodzi się także międzynarodowemu kartelowi rur, który zmuszony jest wprowadzać poważne ograniczenia produkcji. Chwilowo są w biegu pertraktacje o większe dostawy rur do Grecji, jednak prowadzą je syndykaty rur spawanych w Mülheim i rur lanych w Kolonji.

Związek fabrykantów drutów przewodowych postanowił na ostatniem zebraniu wydać nowy cennik, obowiązujący od 1 lipca, który oblicza wyroby miedziane na podstawie zasadniczej ceny miedzi 170 RM, zamiast dotychczasowej 120 RM.

Na rynku śrub i nakrętek położenie stało się jeszcze gorsze jak poprzednio, a fabryki pracują zaledwie na 40 proc. swej zdolności produkcyjnej.

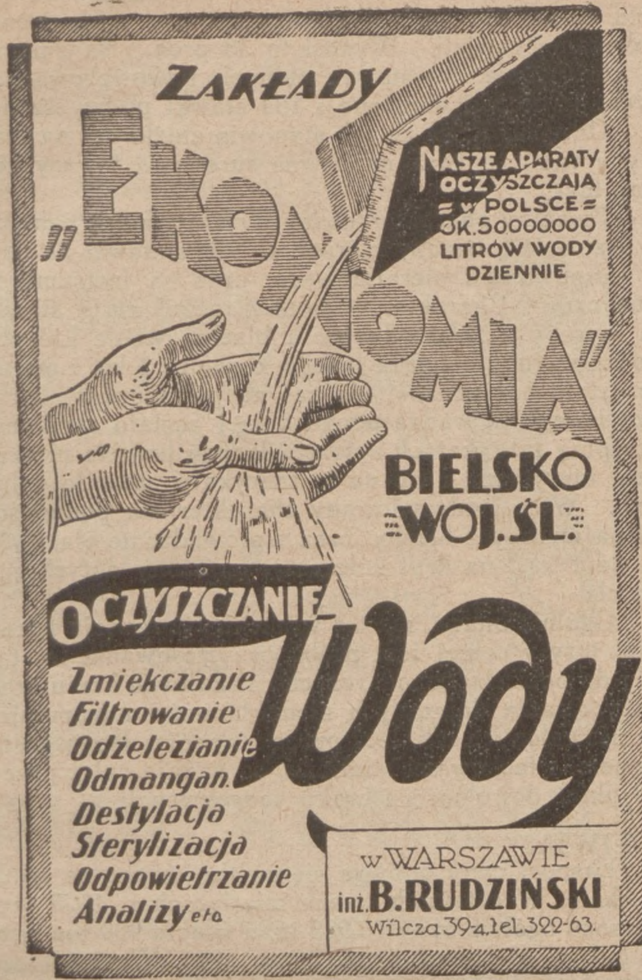
FRANCJA.

W Paryżu dnia 5 i 6 czerwca odbyła się międzynarodowa konferencja producentów i konsumentów niklu. Na zjeździe omawiano obszernie zagadnienia, mające łączność z położeniem rynkowem. Stwierdzono, że konsumcja niklu jest tak wielka, że zakłady produkujące nie mogą żadną miarą nadążyć zapotrzebowaniu, ani wykonać w terminach żądanych zamówień i dostaw. W tym celu nastąpić ma pewne porozumienie między wytwórcami i konsumentami, celem utrzymania produkcji i konsumcji na takiej wysokości, by uniknąć niepożądanej zwyżki cen, oraz nadmiaru produkcji i ich następstw. Wiadomo, że cena niklu trwa już od lat na stałym poziomie 175 funtów sterl. za tonę.

Dnia 18 czerwca odbyło się również w Paryżu ostatnie posiedzenie międzynarodowego kartelu stalowego. Miał się on odbyć w Wiedniu, jednak z powodu ważnych przyczyn przeniesiono go do Paryża. Na porządku dziennym była ważna sprawa odnowienia kartelu; dnia bowiem 31 października b. r. kończy się jego żywot. Wbrew pogłoskom prasy, Niemcy nie wypowiedziały swego udziału w kartelu.

Stworzono nowy międzynarodowy kartel lanej stali fosforowej z siedzibą w Brukseli. Tymczasowo do kartelu należą przemysłowcy francuscy, belgijscy i luksemburscy.

Na francuskim rynku węglowym sytuacja trwa bez zmiany, jak poprzednio. Na rynku żelaza niema już tego rozmachu, jaki jeszcze w zeszłym tygodniu każdy z łatwością mógł zauważyć; mimo to fabryki są nadal dobrze zajęte i mają na dłuższy czas zapewnioną intensywną pracę. Ceny nadal bez zmiany. Znaczny wpływ na ten stan wywiera niepewność belgijskiego przemysłu żelaznego.



DĄBROWSKI PRZEMYSŁ DRUCIANY

BRACIA KLEIN

w DĄBROWIE GÓRNICZEJ

TELEFON NR. 91 i 291

WYKONUJE:

Łańcuchy
elektrycznie spawane i patent „Viktor"

Sprężyny
do mebli, stalowe, miedziowane

Nakrętki
i pokładki wszelkiego rodzaju

Gwoździe - Śruby
Nity - Drut
wszelkiego rodzaju

7423

Hurtowe Składy Żelaza i wyrobów żelaznych

„TEHAZ"

Towarzystwo Eksploatacji i Handlu Żelazem
Sp. z o. odp.

6560

Zarząd: Warszawa, ul. Koszykowa 39
Telefon 409-50, 197-60

Oddziały: Bydgoszcz, Jagiellońska 46-47
Telefon 16-25, 768, 491

Kowel, ul. Łucka 42. Telef. 39, 21

Poleca do natychmiastowej dostawy ze składu:

Dźwigary ⊢⊣	**i żelazo korytkowe** ⊔
Żelazo handlowe	Łopaty krajowe i zagraniczne
Blachy	Widły „ „
Bednarkę gorąco i zimno walcowaną	Naczynia emaljowane i ocynkowane
Stal resorową	Wiadra ocynkowane
Surówkę odlewniczą	Konwie do mleka
Druty	Garnki lano-żelazne H. i V.
Gwoździe	Piece Herzfelda i Viktoriusa
Hufnale	Rury i kolana
Podkowy	Armatury do pieców
Łańcuchy	Kosy
Zgrzebła	Sierpy
Osie	Siekiery, oskardy i młoty
Nakrętki i kapsle do osi	Części do pługów i kultywatorów i t. d.

Dostawa żelaza wprost z Hut

po cenach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

ST. GRABIANOWSKI

BIURO INŻYNIERSKIE
i DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

Poznań	Katowice	Bydgoszcz
Plac Wolności 14 a	ul. Słowackiego 24 (dom własny)	ul. Dworcowa 66
Tel. 4010 i 4011	Tel. 1321 i 1322	Tel. 912

Poleca do dostawy ze swoich składów w Poznaniu i Bydgoszczy oraz z reprezentowanych hut:

Blachy, pręty, rury, druty, miedziane, mosiężne, aluminiowe, ołowiane, cynkowe i inne

Metale: Cynę Banca, cynę do lutowania, metale białe łożyskowe, antymon, miedź, ołów, cynk, aluminium hutniczy i przetapiany.

Rury: kotłowe, ciągnione, spawane, gazowe, czarne i ocynkowane, łączniki lano-kute.

Żelazo: sztabowe, formowe, blachy żelazne.

Pędnie: wałki transmisyjne, łożyska samosmary, wieszaki, sprzęgła, koła pasowe.

Pasy: skórzane i z sierści wielbłądziej, troki, wosk do pasów, łączniki.

4505a

ANGLJA.

W okręgach Sheffield i Birmingham odczuwa się do dziś jeszcze wpływ akcji wyborów. Na rynku wszelkich wyrobów branży panuje spokój, a fabrykanci żalą się na zastój w napływie zamówień. Wszyscy jednak oczekują, że teraz po wyborach i wyjaśnieniu się sytuacji politycznej nastąpi również poprawa stosunków gospodarczo-handlowych i przemysł ruszy naprzód. W Sheffield odczuwa się wielki brak zamówień na wyroby nożownicze. Cennik nierdzewiejących nożów został ponownie obniżony, zwłaszcza w zakresie wyrobów tańszych.

Sprawozdania handlu zagranicznego wykazuje wzrost importu narzędzi rękodzielniczych w r. 1928 w porównaniu do importu w r. 1927 o 14.700 Ł wartości. Ogólny import tych artykułów z różnych krajów przedstawia się następująco:

z St. Zjedn. Am.	za 396 092 Ł
z Niemiec	za 205 098 Ł
z Fancji	za 10 391 Ł

Resztę sprowadzono ze Szwecji i innych krajów europejskich w mniejszych ilościach.

Udział St. Zjedn. Am. w imporcie wyrobów żelaznych do Anglji stale się powiększa, a w dziale narzędzi rękodzielniczych z roku 1927 na 1928 wzrósł z 58 do 68 proc.; zato udział przemysłu niemieckiego spadł z 34 na 32 proc.

CZECHOSŁOWACJA.

Dnia 27 czerwca ogłoszone zostały następujące zmiany w czechosłowackiej taryfie celnej, odnoszące się do przemysłu i handlu żelazno - metalowego:

2. poz. 443. Blachy i płyty dziurkowane, żłobione i przykrawane:
   a) blacha czarna,
   b) dekapowana.

   Dodano uwagę: Żelazo taśmowe, grubości 0,6—1 mm., szerokości 60—70 mm., wyżłobione, sprowadzone za pozwoleniem przez fabrykę do wyrobu części rowerów przy zachowaniu przepisowych warunków i pod kontrolą.

   Cło podstawowe 21 — mnożnik 4.
3. poz. Płyty, blachy, sztangi i druty z metali szlachetnych:
   a) ze złota lub platyny,
   b) ze srebra, również pozłacane lub nakładane złotem za wyjątkiem drutów, objętych poz. 564.

Również obwieszczeniem czechosłowackiego ministerstwa finansów zostało wyjaśnione, że przy cleniu transportów zagranicznych, które taryfowane są według bezpośredniej taryfy związkowej, koszty transportu przez terytorjum zagraniczne, które służą jako jedna ze składowych części do oszacowania wartości celnej lub do wymiaru podatku obrotowego ewtl. zbytkowego, — obliczane są jako różnica całego frachtu minus koszty normalnego transportu przez Czechosłowację. W ten sposób koszty te wypadają nieco niżej, niż wynoszą faktycznie.

LITWA.

Wprowadzona w życie w d. 2 czerwca 1929 r. nowa litewska taryfa celna jest wynikiem dość szeroko zakrojonej rewizji, która miała na celu odświeżyć przestarzałą, wzorowaną na rosyjskiej, litewską taryfę celną.

Na ogólną ilość 221 pozycyj, zmiany dotknęły 118 pozycyj, a więc 58 proc.

Nieco inaczej przedstawia się ten stosunek, jeśli przyjąć pod uwagę ilość stawek. Tu, na ogólną ilość 817 stawek, z których składa się nowoogłoszona taryfa celna, 317 stawek zawdzięcza swe pochodzenie dokonanej rewizji. Wynosi to 38 proc. Na zmiany te złożyły się: 89 stawek celnych nowowprowadzonych, 44 stawki obniżone i 184 stawki podwyższone.

Odrębny dział zniżek stanowią zniżki ceł na maszyny rolnicze, oraz na pewne surowce i towary kolonjalne.

Fiskalny charakter noszą zwyżki stawek celnych w liczbie 184, między któremi są także stawki na naftę rafinowaną i nierafinowaną, oraz na instrumenty muzyczne. Charakter ochronny raczej mają stawki na wyroby z żelaza lanego i blachy, wedle których cło na wyroby z żelaza lanego, o wadze 5 kg. i mniej, pozostało bez zmiany, cło zaś na półfabrykaty z żelaza lanego (o wadze ponad 5 kg.) zostało obniżone, lecz przy fabrykatach z żelaza lanego linja ta nie została utrzymana i cło na te fabrykaty zostało obniżone. Więcej zdecydowany charakter ma podwyżka ceł na wyroby z blachy, oraz wprowadzenie cła (0,30 lit. od 1 kg.) na drut kolczasty, wwożony dotychczas bez cła.

Ogólnie biorąc, ma się wrażenie, iż rewizja litewskiej taryfy celnej jest próbą przystosowania tej taryfy do potrzeb gospodarczych i fiskalnych kraju oraz skorygowania dojrzanych niedokładności i wypełnienia ujawnionych luk, lecz próbą niepoprzedzoną gruntownemi i fachowemi studjami, co nadaje całej pracy charakter dowolności i braku konsekwencji.

BOLIWJA.

Eksport cyny odbywa się ciągle jeszcze na wielką skalę. W ostatnich trzech miesiącach r. 1928 wywieziono ogółem cyny 10 983 to, a więc o 909 ton więcej jak w ostatniem ćwierćroczu 1927. Wartość tego eksportu jednak, z powodu zniżki ceny na rynkach światowych obniżyła się z 24.9 do 23.4 milj. skudów boliwijskich (bs).

Haussa na rynku miedzi, panująca na wszystkich rynkach odbiła się również na boliwijskim przemyśle i handlu miedzi. Pod wpływem tych cen podniosła się nietylko produkcja tego metalu, ale i jego wywóz. Eksport miedzi zajmował jeszcze w r. 1926 w zagranicznym handlu Boliwji piąte miejsce, w r. 1927 zajął miejsce czwarte, a w r. 1928 pewnie jeszcze dalszy uczynił postęp. Rozwój eksportu miedzi w ciągu ostatnich lat przedstawia się następująco:

w r. 1924	21 091 t.	wartości	4 362 000 bs.
w r. 1925	14 659 t.	wartości	4 097 000 bs.
w r. 1926	19 476 t.	wartości	4 509 000 bs.
w r. 1927	23 996 t.	wartości	4 782 000 bs.
w r. 1928	22 330 t.	wartości	5 206 000 bs.

(Zebrał i opracował *P. W.*)

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

BUDOWA STOCZNI GDYŃSKIEJ.

Min. Przem. i Handlu ma zawrzeć w najbliższych dniach umowę ze stocznią gdańską w sprawie uruchomienia stoczni w Gdyni. Stocznia ta obliczona byłaby w pierwszym roku jedynie na wyrób kutrów rybackich i na drobne naprawy okrętowe. Stocznia gdyńska byłaby stopniowo rozszerzana, celem zaspokojenia wszystkich potrzeb żeglugi morskiej. Utworzenie stoczni gdyńskiej przyczyni się znakomicie do wzmożenia ruchu okrętowego i żeglugi morskiej. Również i dla naszego rybołówstwa morskiego będzie ona miała pierwszorzędne znaczenie. Dziś bowiem muszą nasi rybacy jeździć do Gdańska nawet z drobnemi naprawami swych statków.

LOKAUT W BIELSKIM PRZEMYŚLE METALOWYM.

Na konferencji przemysłowców metalowych na terenie Bielsko-Biała postanowiono zamknąć wszystkie fabryki metalowe z dniem 17. bm. Powodem tej decyzji jest odrzucenie przez robotników zaproponowanych nowych warunków pracy. Ogłoszony lokaut pozbawia pracy około 3.000 robotników. Wyjątek stanowi kilka mniejszych fabryk, w których robotnicy zgodzili się na dalszą pracę. Miejscowy oddział zawodowego związku robotników nie powziął jeszcze żadnej decyzji. Olbrzymia większość robotników byłaby skłonna do dalszych pertraktacyj.

OFERTA ZAGRANICZNA NA BUDOWĘ WODOCIĄGÓW W MIASTACH POLSKICH.

Związek Miast Polskich otrzymał ostatnio ze strony przedstawiciela konsorcjum „Société Auxiliare de Distribution d' Eau" ofertę na budowę urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych w miastach polskich. Komitet wykonawczy Związku Miast Polskich postanowił przystąpić do szczegółowego rozpatrzenia tej oferty w porozumieniu z Ministerstwami Skarbu i Robót Publicznych, oraz Instytutem Wodociągowo-Kanalizacyjnym.

WARSZAWSKI PRZEMYSŁ METALOWY OGRANICZA PRACĘ.

Na posiedzeniu zarządu Oddziału Warszawskiego Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, szereg przemysłowców złożył oświadczenie, że wobec kryzysu, jaki przeżywają fabryki i niemożności pracowania na zapas, przemysłowcy zmuszeni będą już w niedługim czasie przeprowadzić redukcję godzin pracy. Redukcja ta w mniejszym lub większym zakresie w kilku fabrykach została już dokonana.

IMPORT - EKSPORT

(t) Austrjacka firma, trudniąca się zastępstwem wyrobów branży górniczo-hutniczej, pragnie nawiązać kontakt z polskiemi przedsiębiorstwami hutniczemi.

*

(p) Firma niemiecka pragnie importować okrąglaki olchowe.

*

(p) Firma włoska reflektuje na zakup dykt klejonych.

*

(p) Firma jugosłowiańska reflektuje na zakup dykt klejonych.

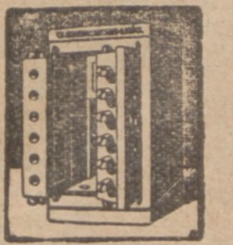
*

(p) Firma turecka reflektuje na zakup dykt.

*

(p) Firma turecka reflektuje na zakup rur gazowych.

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU



Władysław Chudzikowski
Fabryka kas ogniotrwałych
Lwów, ul. Na Błonie 22, tel. 15-34
wykonuje
Kasy ogniotrwałe - Szafy pancerne - Kasy do wmurowania - Kasety podręczne - Skarbonki oszczędnościowe. 5511

Zakład Wyrobów Drucianych
MICHAŁ RUS Zadziele obok Żywca
Poleca solidnego wykonania sprzęty kuchenne i przybory dla gospodarstwa, z drutu, cynowane oraz wycieraczki do butów wszelkich wymiarów, na żądanie wykonuje wszelkie artykuły druciane, według oryginalnych nadesłanych wzorów po bardzo przystępnych cenach. 6417

ARMATURĘ żeliwną, stalową i bronzową, jako to: wentyle, krany i zasuwy wszelkich typów, inżektory, manometry i t. p. do przewodów na parę przegrzaną i nasyconą
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49.
2925 c



TARKI DO PRANIA
najlepsze wykonanie 6220
„MARS“
FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH
Tel. 32. LUBLINIEC (G. ŚI.) Tel. 32.
BIURO SPRZEDAŻY: Katowice, ul. Słowackiego nr. 16, tel. 536 & 1074.

Płyty fibrowe amerykańskie
i pręty we wszystkich wymiarach, jak również preszpan w arkuszach, mika, taśma izolacyjna, taśma gumowa (paraguma) etc. etc. najkorzystniej do nabycia w Hurtowni artykułów techn. i elektrotechnicznych
S. Szajer, Kraków, ul. Wiślna, telefon 4154
7131

• ŁOŻYSKA KULKOWE •
przesuwniki - suporty do frezarek i krzyżowe, narzędzia wszelkiego rodzaju, elektryczne wiertarki dostarcza bardzo tanio za gotówkę
7456
Inż. Penner, Berlin nr. 20, Pankstr. 34

Nieustająca Wystawa Maszyn
7265
Lwów, Leona Sapiehy 8.
Sprzedaż motorów „Diesla“, „Junkersa“, elektrycznych, wszelkich maszyn nowych i używanych, pędni.
Przyjmujemy zgłoszenia do sprzedaży maszyn i motorów.

Polecam
podkłady kolejowe
sosnowe i dębowe pochodzenia Wołyńskiego
franko każdej stacji odbiorczej 7649
oraz inne materjały drzewne
J. Krzyżanowski (Eksport drzewa), Poznań, Św. Marcin 39

Jako specjalność wytwarzamy:
miedź fosforową, metal biały łożyskowy
oraz wszelkiego rodzaju stopy z białych i innych metali
Theodor & Co.
Zakłady Metalowo-Hutnicze
Gdańsk-Oliva, Danzigerstr. 26 7648

Ważne dla odlewni żelaza i metali!!!
GRAFIT ODLEWNICZY
w pierwszorzędnym gatunku poleca firma:
CHEMISCHE WERKE BROCKHUES, A. G.
Nieder-Walluf a. Rhein. 6226
Reprezentacja na Małopolskę:
G. Grebel i Syn, Lwów, ul. Boczna Brajerowskiej 4 - tel. 4-18

Maszyny młynarskie
wyrabia pod gwarancją
ZAKŁAD STOLARSKI BUDOWY MŁYNÓW
JANA BACHNIAKA
w St. Żywcu - Małopolska 7203

Trzcinę sufitową
pierwszorzędnej jakości własnego wyrobu dostarcza korzystnie
Gustaw Glaetzner
Centr. Materjałów Budowlanych i Dachówek
Poznań 3, Mickiewicza 36.
Telefon 65-80. 4308 Założona 1907 r.

LINY stalowe i konopne
poleca 6604
B. Muszyński, fabryka lin, LUBAWA

VULKAN rozczyn gumowy (Gummilösung)
fabrykuje w tubkach i puszkach
7058 w najlepszym gatunku
„GUMY“
Poznań, ul. 27 Grudnia 15

Hurt. rowerów 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

Polecam do samochodów po cenach najniższych
benzynę, benzol górnośląski
M. MRUGOWSKI, Poznań, św. Marcin 62
Benzyna — Benzol — Oleje — Smary.
Import olei amerykańskich. 6289b



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZĘCKIEGO.

Dalsze protesty przeciwko ofercie Harrimana

W ostatnim numerze naszego wydawnictwa podaliśmy szczegóły pierwszej rozprawy komisyjnej w Krakowie w sprawie oferty elektryfikacyjnej Harrimana. Rozprawa ta, jak wiadomo, miała na celu zasiągnięcie opinij kompetentnych czynników na obszarze Województwa Krakowskiego w sprawie tej oferty. O ile sfery gospodarcze Zagłębia Krakowskiego i Dąbrowieckiego wystąpiły na tej rozprawie z poważnemi zarzutami, opartemi na fachowej analizie oferty Harrimana, a pokrywającemi się z tem, co w tej sprawie powiedziała już prasa niezależna, o tyle ze strony przedstawicieli samorządu miejskiego potraktowano całą sprawę powierzchownie, a nawet obojętnie. Tem samem dano Harrimanowi ważny atut w rękę, albowiem może on powoływać się na to, że oferta jego nie budzi zastrzeżeń ze strony miast, a zatem jest dla ludności korzystna.

Drugie z rzędu posiedzenie w sprawie udzielenia koncesji konsorcjum Harrimana, a dotyczące Województwa Kieleckiego, odbyło się w dniu 11 bm. i miało nieco odmienny charakter, niż to, które się odbyło przed kilku dniami w Krakowie. Zainteresowanie zarówno sfer gospodarczych, jak też samorządowych, a zwłaszcza tych ostatnich było większe, debaty o wiele gorętsze, niż w Krakowie. Tłomaczy się to tem, iż elektryfikacja tej połaci kraju postąpiła już dość daleko. W województwach małopolskich spotykamy centrale elektryczne tylko w większych, stosunkowo nielicznych miastach; w kieleckiem wszystkie większe miasta, jak: Częstochowa, Kielce, Radom, mają zakłady elektryczne nowocześnie urządzone, w południowo-zachodniej części województwa nietylko miasteczka, lecz nawet znaczna bardzo ilość gmin wiejskich jest już zaopatrywana w światło i energję elektryczną. To samo da się powiedzieć o przemyśle, nierównie więcej rozwiniętym, niż na terenie Małopolski Zachodniej. Szereg większych zakładów przemysłowych korzysta z energji, dostarczonej z central elektrycznych. Również centrale towarzystw górniczych rozporządzają o wiele potężniejszemi zasobami zbywającej energji elektrycznej.

Jest więc zrozumiałe, iż projekt tej doniosłości, co Harrimanowski, musiał wywołać liczniejsze i głębiej sięgające kolizje interesów, niż w Krakowie.

Na samym wstępie ujawniła się różnica między stanowiskiem miast małopolskich, a delegatami samorządów kieleckich. W Krakowie większość zastrzeżeń dotyczyła zachowania dotychczasowych uprawnień. W Kielcach wszyscy, bez wyjątku niemal, przedstawiciele samorządów zajęli wręcz negatywne stanowisko co do celowości udzielania tak szerokich uprawnień jednemu konsorcjum. Charakterystyczne było tu zwłaszcza stanowisko przedstawiciela m. Będzina. Pierwszym jego argumentem było zwrócenie uwagi na to, iż obecne ceny, pobierane za prąd przez m. Będzin (które posiada własną koncesję), są o kilkadziesiąt procent niższe, niż taryfy Harrimana. Przy cenach tych, miasto osięga jeszcze 25 proc. czystego zysku. Pozbawienie gmin dotychczasowych dochodów z tego źródła, było drugim argumentem. Dalej wskazał prelegent na następstwa, jakie pociągnie za sobą niemożność zaopatrywania w energję z central miejskich terytorjów, które w przyszłości przyłączone będą do miasta. „Miasta — mówił prelegent — znajdą się w sytuacji królików doświadczalnych wobec koncesji Harrimana, a nie widzę słusznych racyj, aby samorządy tej połaci kraju ponosiły tak znaczne ciężary. Jeśli państwo uważa za konieczne rozwijać siły wodne, koszty tego winny być rozłożone na cały kraj".

Ze strony miast wniosły protesty, poza Będzinem i Częstochową, również Radom, Kielce, Sosnowiec i miasta pomniejsze.

Wpłynęły również liczne protesty organizacyj przemysłowych, jak Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych, Izby Handlowo-Przemysłowej w Sosnowcu ,Towarzystwa Przemysłowców Ziemi Kieleckiej, Zrzeszenia Elektrowni Kopalnianych itd.

GORZELNIE

zechcą zwrócić się do

LLOYDU BYDGOSKIEGO Tow. Akc.

KTÓRY WYRABIA I DOSTARCZA:

KADZIE FERMENTACYJNE ŻEL. ZAMKNIĘTE, PRASY ŚLIMAKOWE — ODBIERALNIKI, ZBIORNIKI I BECZKI DO SPIRYTUSU, PARNIKI I PŁÓCZKI DO ZIEMNIAKÓW, MECHANICZNE URZĄDZENIA TRANSPORTOWE, ELEWATORY — WCIĄGI — CZERPAKI I T. P. MOTORY — POMPY — PRASY ŚLIMAKOWE I T. P.

KONSTRUKCJE ŻELAZNE, DACHOWE I INNE, KOMINY ŻELAZNE — SUWNICE I T. P.

FABRYKA MASZYN Kapuściska-Małe
Telefon 127 7327

OFERTY i KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE.

ZARZĄD:
Bydgoszcz, Grodzka 28, Telefon 471, 472, 259.

Oddziały:

w Gdańsku	w Warszawie
Schäterei 15/18	Port Wiślany, ul. Zamojskiego 2
TELEFON 274-46	TELEFON 134-19

PRZEDSTAWICIELSTWA:

Poznań: Biuro Techniczne St. Gustowski, ul. Skarbowa 20.
Bydgoszcz: Inż. T. Krieger, ul. Ks. Markwarta 5.
Starogard: Bud.-arch. Fr. Borchardt, ul. Kościuszkowska 23.

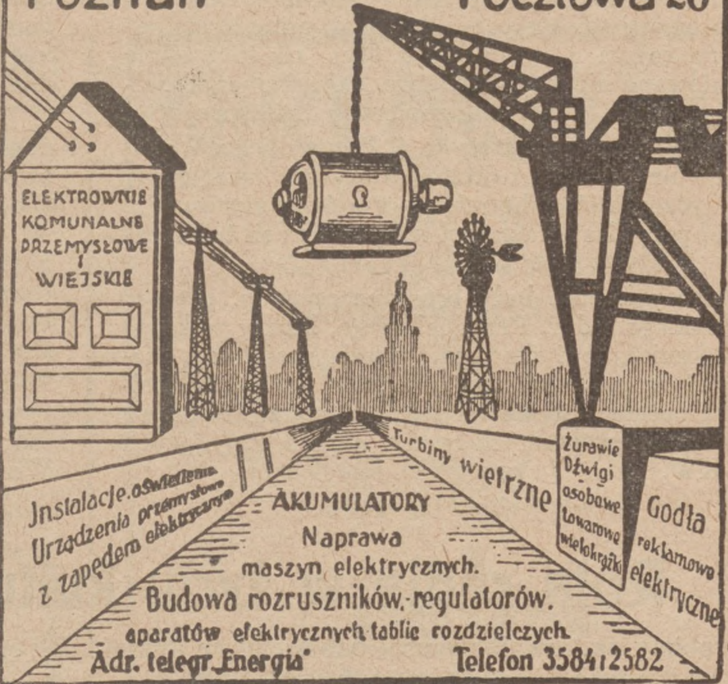
AGENTURY:

Grudziądz: J. Klimkowski, ul. Rybacka 43.
Włocławek: Olpeter, ul. Bulwarowa 19.
Toruń: E. Goergens, ulica Nadbrzeżna — Wyszynk II.
Płock: A. Kiełbik, ul. Sienkiewicza 20.

ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ELEKTRYCZNE

INŻ. K. GAERTIG i SP. T. Z O. P.

Poznań Pocztowa 26



(B) Telefon 25-21

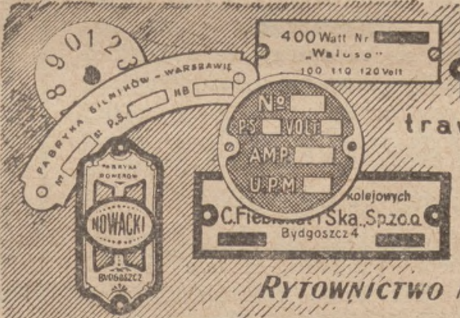
BERGMANN



Poznań

27 Grudnia 5

6768



SZYLDY WSZELKIEGO RODZAJU

trawione, drukowane, tłoczone i lane.

RYTOWNICTWO MASZYNOWE.

TORUŃSKA FABRYKA SZYLDÓW i STEMPLI

H. RAUSCH Toruń ul. Mostowa 16 Tel. 14-09

Największa w kraju fabryka szyldów metalowych trawionych.

7312

PICKHARDT & GERLACH

G. m. b. H.
WERDOHL i. W. 7463

Rury mosiężne ⋆ Listwy mosiężne
Bednarka uszlachetniona (Bimetal)

Repr. JAN NEP. ULATOWSKI, POZNAŃ, UL. OGRODOWA 20

„METEOR" Fabryka aparatów elektr.

Inż. Fryderyk Schaffer
SIEMIANOWICE ŚL., ul. Stabika 10 7427

METEOR

Elektryczne poduszki, oporniki dla ogrzewaczy elektrycznych i aparatów do gotowania. NAPRAWA PRZEWODÓW ELEKTRYCZNYCH

Pierwsza Krajowa Fabryka Wyrobów Ściernych

Tow. Kom. HAEBERLE i SPÓŁKA

GRODZISK MAZOWIECKI

Poleca do wszelkich celów przemysłowych pierwszorzędnej jakości:

Tarcze ścierne: zwykłe i fasonowe
elektrokorund, silicium-carbid

Minerały w ziarnach: szmergel gwarantowany Naxos I gat., silicium-carbid, krzemień, elektrokorund, kwarc, szkło i t. d.

Płótna i papiery ścierne: szmerglowe, krzemienne, siliciumcarbidowe, elektrokorundowe, szklane, kwarcowe z nasypką granatu itd.

Naturalny pomeks w kawałkach i mielony.

Pilniki ścierne. **Osełki** do kos.
Płytki „ **Pastę** do wentyli.
Segmenty „ **Pastę** do ostrz. brzyt.
Proszek do czyszczenia noży.

SKŁADNICA w POZNANIU, Plac Wolności 13, telefon 62-35.
7320 5652

Ogółem zgłoszono 54 protesty, między innemi Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, elektrowni okręgowej w Sosnowcu, Zrzeszenie Elektrowni Kopalnianych i całego szeregu samorządów.

P. prezes Markiewicz, z ramienia Rady Zjazdu i nowoobrany prezes Izby, p. Gadomski, ujmując zagadnienie z najbardziej ogólnego punktu widzenia, wskazywali na niebezpieczeństwo dyktatury gospodarczej, która ze wzrastającem z dnia na dzień znaczeniem energji elektrycznej, może w przyszłości zaważyć na całym rozwoju kraju. Było również silnie zaakcentowane niebezpieczeństwo, zagrażające kopalniom w związku z wprowadzeniem w życie projektu.

Godna uwagi była krytyka p. Mirowskiego. Wskazywał on na luki w projekcie, który nie uwzględnia w dostatecznym stopniu ani materjałów wytwórczości krajowej przy dostawach, ani też polskich sił technicznych.

Interesy kopalń były bronione przez p. prezesa Raźniewskiego i dyr. Przedpełskiego, którzy wskazywali na konieczność sharmonizowania projektu z najbardziej żywotnemi interesami kopalń. Projekt Harrimana uzależnia jedynie od jego dobrej woli sprawę zużytkowania swobodnych rezerw kopalń, sięgających 50 000 KW.

Jednem słowem — projekt miał przeciwko sobie jednolity niemal front wszystkich miast, całego przemysłu, samorządów gminnych i górnictwa.

Ze strony Harrimana replikował p. Tempel. Wskazał perjodyczne — w okresach pięcioletnich — rewizje taryf, zaprzeczył twierdzeniu, jakoby ceny Harrimana miały być znacznie wyższe, od obowiązujących obecnie. Dalej wyraził p. Tempel gotowość poddania rewizji szeregu spraw. Oświadczenie to dotyczyło zarówno sprawy stosunku do kopalń, sformułowania punktu o dostawach krajowych, oraz kwestyj drobniejszych.

Trudno zdać sobie sprawę, w jakim stopniu odpowiedź pełnomocnika koncesjonarjusza rozproszyła obawy i zastrzeżenia, którym był dany wyraz na dochodzeniu. P. Tempel, wobec wielkiej liczby (zgórą 50 sprzeciwów i zastrzeżeń), był zmuszony siłą rzeczy poprzestać na oświadczeniach natury ogólniejszej. Nie ulega zaś wątpliwości, iż właśnie od sprecyzowania spraw tych będzie w znacznym stopniu zależało, jakie będzie ostateczne stanowisko czynników interesowanych.

Na kwestję tę rzucą niewątpliwie światło debaty, jakie się w najbliższych dniach odbędą w Łodzi i Warszawie.

Rola radja w życiu kulturalnem człowieka

Co robimy nastawiając aparat odbiorczy na długość fali stacji nadawczej? — Transformator radjowy. —

Budując maszyny używamy stali, żelaza, mosiądzu, czy drzewa, wogóle posługujemy się rzeczami materjalnemi. Radjo-technika operuje jakąś nieuchwytną siłą, nie podpadającą pod nasze zmysły. Tą siłą tajemniczą są fale elektro-magnetyczne, rozchodzące się od anteny we wszystkich kierunkach. Maszyna, choćby najwięcej skomplikowana, nie sprawia na nas takiego wrażenia, jak głos ludzki, słyszany z najdalszych zakątków świata, a jeszcze dziwniejszym się nam wydają obrazki i podobizny osób przesłane na odległość przy pomocy fal radjowych.

Prawa regulujące elektro-magnetyczne radjostacje są mało nam znane. Ale wiemy napewno, że **fale** radiowe posiadają energję elektromagnetyczną i też posiadają zdolność wyładowania tej energji przez właściwy aparat odbiorczy. Cóż więc za energję posiadają te fale radjowe? Jaki aparat musi być użyty do otrzymywania tych sygnałów?

Mówiliśmy przedtem, że gdziekolwiek płynie prąd elektryczny pojawia się naokoło niego wirujące pole magnetyczne, a kiedykolwiek pole magnetyczne w swoim biegu przecina przewodnik elektryczny, w tym przewodniku zostają wywołane prądy elektryczne. Fala radjowa będąc częścią tego pola elektro-magnetycznego, odrzuconego w przestrzeń przy zwrotach prądu w antenie nadawczej, posiada te same właściwości wzniecenia prądów elektrycznych co i elektro-magnetyzm naokoło stałych przewodników elektrycznych, tylko siła pola elektro-magnetycznego tejże fali radjowej jest znikoma.

Fale elektro-magnetyczne, dochodząc do anteny odbiorczej, wywołują w niej prądy o szybkozmiennych zwrotach tej samej częstotliwości co i w antenie nadawczej. Jeżeli chcemy przesłać sygnały zapomocą znaków telegraficznych, przerywamy i zamykamy prąd anteny nadawczej w pewnych odstępach czasu, w ten sposób kontrolujemy fale radjowe. Radjo-telefon reguluje prąd anteny nadawczej zapomocą mikrofonu, przyrządu, który stanowi część składową zwykł. telefonu. Prądy wywołane w antenie odbiorczej są bardzo nikłe, a więc muszą być ujęte przez specjalny aparat, ażeby mogły być odebrane.

Podstawową częścią każdego radjo-aparatu odbiorczego jest transformator, składający się z dwóch cewek indukcyjnych, kondensator obrotowy i lampka katodowa.

Cewka indukcyjna jest to zwój drutów cylindrycznej formy do wywołania zjawiska indukcji. Transformator zwykły czy radjowy składa się z dwóch takich cewek cylindrowych, które muszą być ułożone jedna blisko drugiej, czy też nawinięte na tym samym szkielecie z tektury. Te dwa zwoje drutów nie są połączone metalowym przewodnikiem. Pierwsza cewka jest spięta z anteną, a druga jest włączona w obwód lampki katodowej. Jakże więc działa transformator radjowy? Zmienne prądy wzbudzone w antenie przez fale radjowe przebiegają przez pierwszą cewkę w kierunku ziemi, bo antena musi być złączona z ziemią, żeby dać ujście tym prądom. Zmienne prądy posiadają zmienne pole elektro-magnetyczne naokoło przewodników. Linje tego pola elektromagnetycznego przechodzą, czyli tak mówiąc przecinają zwoje drutów cewki drugiej włączonej w obwód lampki katodowej, wzbudzają tam prąd elektryczny o tem samem czy wyższem napięciu zależnie od ilości zwojów., Widzimy więc, że energja elektryczna została przeniesiona z anteny na obwód lampki katodowej bez żadnego spięcia tylko zapomocą wahającego się pola elektro-magnetycznego. Nazywamy to w elektrotechnice indukcją czyli wzbudzeniem prądu elektrycznego. To samo wahające się pole elektro-magnetyczne, redukując się do zera przy zwrotach prądu zmiennego, przecina zwoje drutów własnego przewodnika i stwarza poważną przeszkodę własnemu prądowi elektrycznemu. Nazywamy to samoindukcją. Dla prądów o wysokiej częstotliwości samoindukcja stawia bardzo silny opór, redukując ilość prądu przepływającego przez dany obwód.

(Dokończenie nastąpi).

NOWE WYDAWNICTWA

„TYDZIEŃ RADJOWY" Nr. 29. Najnowszy numer „Tygodnia Radjowego" zawiera następujące artykuły: O program Radja Poznańskiego; Radjo Białogród; Rozmowa z filozofem Wincentym Lutosławskim; Prasa a radjo; Słowo radjowe; Muzyka radjowa; Radjowizja; Braki obecnych systemów telewizyjnych; Powstanie burzy; Porady techniczne; Kronika radjowa; Komunikaty; Ogłoszenie subskrypcji na Bibljotekę Radjową; Dział rozrywek umysłowych. — Numer zdobią liczne ilustracje. — Cena pojedyńczego numeru 75 groszy. — Abonament miesięczny tylko 2,— zł. — Adres redakcji i administracji: Poznań, Plac Wolności 11. — Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie „Tydzień Radjowy".

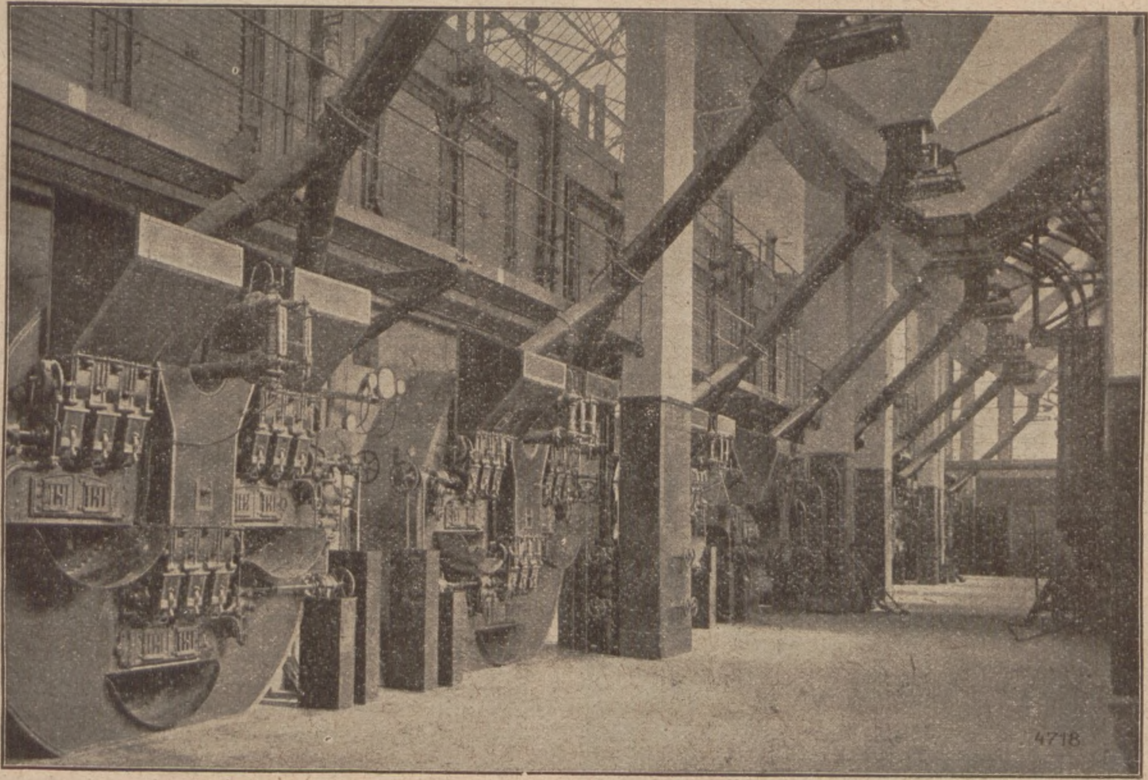
POSTĘPY W PRZEMYŚLE

(PRZEDRUK ARTYKUŁÓW DOZWOLONY JEDYNIE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.)

Postępy w dziedzinie urządzeń kotłowych

Celem powiększenia sprawności kotłów parowych i uniezależnienia ich pracy od obsługi palaczy, spotykamy coraz częściej automatyzację poszczególnych urządzeń przynależnych do całokształtu instalacji termicznej.

Najważniejszą bodajże częścią kotła parowego jest jego palenisko. Złe spalanie węgla pociąga za sobą nietylko powiększone wydatki przedsiębiorstwa, ale naraża sam kocioł na szkodliwą pracę, wpływając ujemnie na jego trwałość. W ten sposób placówka przemysłowa traci nietylko możność współzawodnictwa handlowego, ale również naraża się świadomie na trudności w utrzymaniu równomierności biegu kotła, a co za tem idzie, na wszelkie możliwości, wstrzymanie nawet jego ruchu.



Automatyczne zasypywacze „syst. Leach".

Celem oszczędnego spalania i utrzymania kotła w stanie możliwie jak najwyższej sprawności, nowoczesne kotły zaopatrzono w automatyczne zasypywacze węgla. Zaletą tego urządzenia jest jego uniwersalność, albowiem może być zastosowany nieylko do nowobudowanych kotłów, ale może znaleźć szersze zastosowanie do kotłów dawnej budowy, a więc pozwala zracjonalizować pracę kotłów pracujących w warunkach nieraz bardzo niekorzystnych.

Zastosowanie tych urządzeń widzimy na rys. 1. Zasypywacz węgla „syst. Leach"*) wykazuje znaczne oszczędności na węglu i robociźnie, oraz ujawnia spalanie bezdymne, dając równomierne odparowanie. Ze względu na to, że urządzenie to daje nadzwyczaj równomierne zasypywanie rusztu węglem, otrzymujemy całkowite wyzyskanie gazów spalinowych, a tem samem znaczne podwyższenie skutku użytecznego kotła.

Automatyczne zasilanie węgla na ruszt zapomocą powyższego urządzenia odbywa się poprzez wirujące łopatki, odrzucające równomiernie na powierzchnię rusztu niezbędną dla spalania ilość węgla

Dzięki tej równomierności w zasilaniu, uzyskuje się w przestrzeni ogniowej temperaturę nadzwyczaj stałą oraz całkowite wyzyskanie utworzonych gazów.

Bardzo ważną zaletą tego urządzenia, wpływającą na oszczędną eksploatację, jest zupełne odciążenie obsługi, tak że jeden człowiek może obsługiwać równocześnie maszynę i kocioł.

*) Fabr. Maszyn Hartmann, Chemnitz.

Rozwój centrali termicznych i elektrycznych w Ameryce*)

Ażeby móc ustalić drogi rozwojowe centrali termicznych i elektrycznych w Ameryce za okres ostatnich 10-ciu lat, przeprowadziło francuskie Stow. Elektrotechników badania 8-miu największych instalacyj tego rodzaju, a. m. w:

1. Trenton Channel w Detroit o mocy 300 000 KW.
2. Crawford Avenue w Chicago o mocy 350 000 KW.
3. State Line w Chicago o mocy 1 000 000 KW.
4. Richmond w Filadefji o mocy 600 000 KW.
5. Philo w Ohio o mocy 250 000 KW.
6. Hell Gate w New Jorku o mocy 450 000 KW.
7. East River w New Jorku o mocy 1 000 000 KW.
8. Edgar Station w Bostonie o mocy 150 KW.

Przeprowadzone badania pozwoliły na wyciągnięcie następujących wniosków liczebnych:

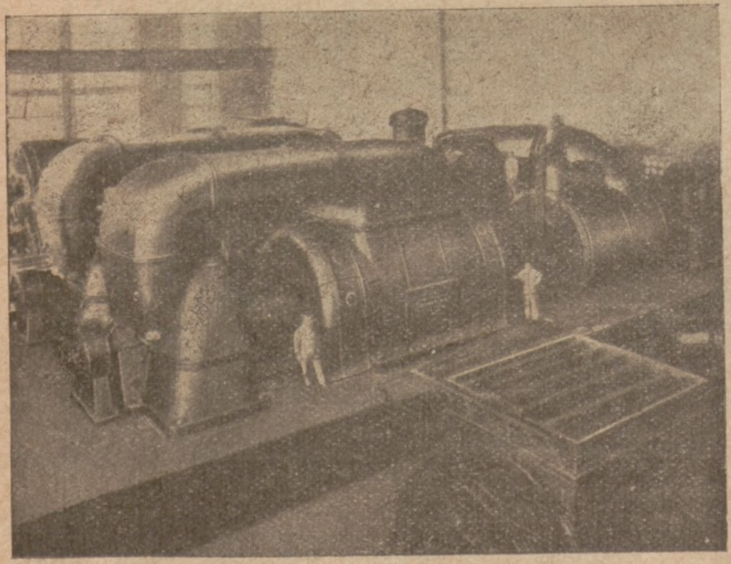
1. *Powierzchnia ogrzewalna:* Zainstalowane są jednostki od 2 000—3 000 m.² o wydajności, dochodzącej do 250 000 kg./godz. pary.

2. *Użycie pyłu węglowego*: Zaledwie 2 proc. centrali termicznych używa pyłu węglowego do opalania kotłów.

3. *Ciśnienie pary:* Próby nad zastosowaniem wysokich ciśnień nie dały oczekiwanych korzystnych wyników. Najlepsze wyniki osiągnięto przy ciśnieniu 30 atm., przyczem w tym wypadku zużycie ciepła na jednostkę wytworzonej mocy wynosiło 3000 cal/KWG.

4) *Temperatura pary:* Osiągnięto normalną pracę przy przegrzaniu 400° C. Dokonano próby przegrzania pary do 450° C.

5) *Moc maszyn:* Istnieje tendencja do budowy jednostek powyżej 50 000 KW aż do 200 000 KW.



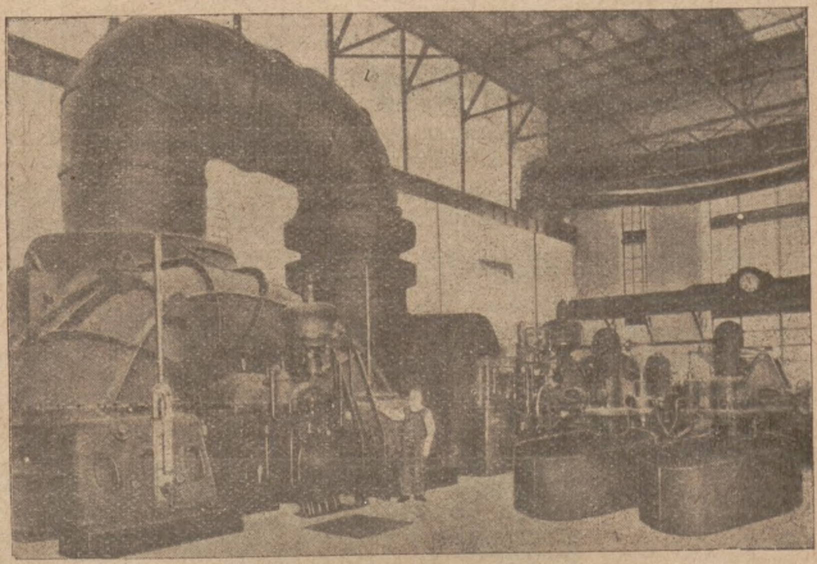
Rys. 1. Turbina o mocy 160.000 Kw w Hell Gate.

6) *Rodzaje grup turbo-generatorów:*

Dla 50 000 KW — turbina jedno- lub dwu-kadłubowa bezpośrednio sprzężona z jednym generatorem prądu.

Powyżej 100 000 KW — turbina typu Cross — sprzężona, dwu- lub trój-kadłubowa, każda zaopatrzona w oddzielny generator prądu o mocy 50 000 do 70 000 KW.

Chłodzenie generatorów odbywa się w zamkniętym korpusie, napełnionym wodorem, znajdującym się pod ciśnieniem niewiele większym ponad atmosferyczne.



Rys. 2. Turbina parowa o mocy 110 Kw. w Hudson Avenue.

7) *Napięcie prądu:* Osiągnięto 13 000—15 000 volt. Dla orjentacji należy nadmienić, że w Anglji zrealizowano ostatnio 33 000 volt.

8) *Szybkość biegu grupy turbogeneratora:* Częstotliwość najczęściej stosowana wynosi 25,50 lub 60 okr./sek.

Szybkości normalne biegu wynoszą: 1200, 1500, 1800, 3000, 3600 obr./min. Zrealizowano również 3600 obr./min. przy mocy 10,000 KW. (Edgar Station w Lakefide).

9) *Nowsze typy kotłów:* Kotły t. zw. „waterwalls", pomysłu ameryk. inż. Murray'a, posiadają ścianki paleniska w postaci rur żebrowych o specjalnej formie, otoczonych z zewnątrz 10 cm. warstwą mieszaniny cementu i diatemitu. Dzięki temu można uzyskać odparowanie wynoszące 80—100 kg. pary z metra kwadratowego powierzchni ogrzewalnej, a tem samem redukuje się nietylko przestrzeń zajmowaną przez kocioł, ale zmniejsza się zużycie ciepła na jednostkę mocy do 2940 cal/KWgodz.

10) *Odbiór pary:* Odbiór pary międzydziałowej przy niskiem ciśnieniu z turbin parowych uskutecznia się w 2—3 miejscach. Para ta służy przeważnie do podgrzania wody zasilającej, zastępując ekonomisery. Podgrzanie powietrza spalania doprowadza się do 300° C.

11) *Zużyce wody chłodzącej.* Celem chłodzenia grupy o mocy 200 000 KW potrzeba około 250 ltr./KWbr.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, osiągnięto najlepszy skutek użyteczny przy ciśnieniach zawierających się w granicach 25—30 atm.

*) „Genie Civil" Nr. 25/1929.

Handel i Przemysł Rowerowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Rower w życiu codziennem robotnika

Niezmierne postępy w technice budowy środków lokomocyjnych i wprowadzenie ich w życie, zepchnęło kołowce prawie do roli drugorzędnej; kolejki elektryczne, autobusy i samochody, tak bowiem ułatwiają komunikację nawet, że inne środki stają się zbędne. To też obecnie uważa się rower za rzecz luksusową, zbędną, służącą do zadowolenia własnego upodobania, a nie do zadośćuczynienia właściwej potrzebie.

Istotnie jednak jest to mniemanie mylne, oparte na nieznajomości przysługi, jaką kołowce oddawają ludności robotniczej, mieszkającej poza peryferją dojazdów kolejek elektrycznych. Kto chce mieć prawdziwe pojęcie o tem, czem jest rower dla robotnika polskiego, ten niech uda się w nasze zagłębia węglowe, w okręgi przemysłu żelaznego, hutniczego, włókienniczego itd.; niech rano wczesną porą stanie na której bądź z rogatek wielkomiejskich, a dowie się, że rower to najpospolitszy środek dojazdu szybkiego do warsztatu pracy tysięcy i tysięcy robotników.

Do najbardziej piekących zagadnień gospodarczo-społecznych zaliczamy nasz głód mieszkaniowy. Że on jednak nie występuje w groźniejszej jeszcze formie, zawdzięczamy w wielkiej mierze „rowerowi" tej *„szkapie robotniczej"*. Przez to, że zapomocą roweru dojazd do pracy i zajęcia jest o wiele łatwiejszy, wielka ilość robotników zamiast dusić się w mieście, szuka sobie wygodniejszego mieszkania i tańszego na wsi w pobliżu miast.

Rower zatem to jeden z czynników zapobiegających przeludnieniu miast. Lecz ma on także znaczenie gospodarcze i ekonomiczne. Ułatwiając rozdzielanie ludności, mityguje skutki przeludnienia na rynku popytu artykułów spożywczych i codziennej potrzeby, tem samem zwalcza drożyznę, która zawsze chodzi wślad za nadmiernym popytem.

Cóż powiedzieć o rowerze jako o czynniku dla zdrowotności publicznej? Iluż to robotników utrzymuje się zdrowo i w zdolności do pracy, właśnie dzięki temu, że na kilkanaście godzin na dobę oddychać mogą świeżem powietrzem pozamiejskiem i pozafabrycznem? Ileż to młodzieży wyrasta zdrowo i bujnie, właśnie dla tego, że ich żywiciel - robotnik rowerem przebywać może codziennie nawet 20 km., dzielących miejsce jego zamieszkania od miejsca zatrudnienia?

A znaczenia etycznego, któż odmówi rowerowi? Wszak on umożliwia synom i ojcom wracać po całodziennej pracy na łono rodziny i cieszyć się tą miłością i ciepłem własnego ogniska domowego, które go uszlachetnia, podnosi duchowo, dodaje siły i wytrwałości, odciąga od złego towarzystwa i marnowania grosza, z tak wielkim trudem zdobytego!

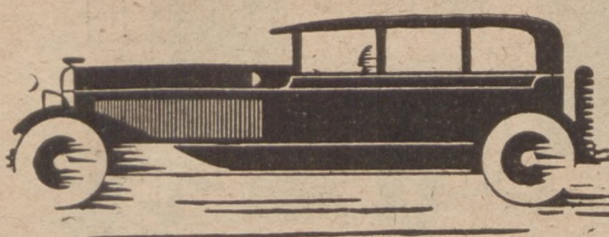
Pozostaje mi jeszcze zwrócenie uwagi na rower jako środek sportowy i rozrywkowy. O tem jednak tak często piszą różne czasopisma, że przejdę nad tem do porządku dziennego.

Bardzo dobrze oceniają wyżej wymienione zadania roweru nasze wytwórnie kołowców, a więcej jeszcze nasi kupcy branży rowerowej. Świadczą o tem ich wystawy składowe, a niemniej wymownie także wystawione na P. W. K. eksponaty w własnych stoiskach. Wszędzie główną rolę, punkt ciężkości tak w produkcji jak i w handlu stanowi rower dla użytku do zwykłej jazdy codziennej, mocny, silny, z luksusem nic wspólnego nie mający, zdolny do jazdy po drogach bitych jak i polnych i ścieżkach leśnych, po równinie i terenie falistym, który dobrze pielęgnowany, lata całe pełni nienagannie swoją ciężką służbę. Wytwórni takich rowerów mamy więcej, a wytwórni rowerów luksusowych, eleganckich, zaledwie kilka i to w mieście stołecznem. Do tego przeznaczenia roweru stosuje się całe społeczeństwo i uznaje je w całej pełni. Jedynie sfery rządowe, a częściej jeszcze instancje samorządowe miast i gmin je zapoznają i z tej potrzeby robotnika czynią źródło dochodu, traktując rower jako przedmiot luksusu i nakładając nań pokaźne opłaty podatkowe.

Mimo to rower przezwycięża te trudności, a nasz przemysł rowerowy rozwija się coraz pomyślniej. W poprzednich numerach podaliśmy już opisy tak wystawy rowerowej, jak i fabryk rowerowych i części przynależnych. W tych opisach każdy zainteresowany znajdzie co go najwięcej obchodzi: tanie, krajowe źródła zakupu dobrych, dla własnego zapotrzebowania najodpowiedniejszych rowerów. *P. W.*

„Andrzej Jurkiewicz" — Pierwsza Wielkopolska Wytwórnia torebek i siodeł do rowerów — Leszno, Wlkp., ul. Wielkopolna 15

Przemysł rowerowy jest silnym odbiorcą wyrobów skórzanych w postaci siodełek i torebek rowerowych. Naogół produkcją ich trudnią się przemysł siodlarsko-rymarski, a częściowo także i galanteryjny. Obecnie wyrobem tych części zajmują się już osobne fabryki jak naprzykład wspomniana fabryka Andrzeja Jurkiewicza w Lesznie Wielkopolskiem. Między wystawionemi wyrobami znajdują się siodełka skórzane, filcowe, siatkowe, na sprężynach zwykłych i resorkowe, do rowerów zwykłych, turystycznych, wyścigowych, męskich, damskich i dziecięcych, siodełka stałe i ruchome. Co do torebek, to wystawione są najrozmaitsze typy: jedno, dwutorebkowe, podłużne, prostokątne i trójkątne, ze skóry żółtej, czarnej itd. Niektóre z nich odznaczają się szczególniejszą budową kratkową, z odpowiedniem pomieszczeniem dla każdego przedmiotu i narzędzia zosobna. Specjalne zameczki uzupełniają ich konstrukcję gustowną, a solidną i trwałą zarazem.



Dział Samochodowy

Ogólnopolski Zjazd Kupców i Przemysłowców Samochodowych

Do głównych celów Powszechnej Wystawy Krajowej należy między innemi także ustalenie programu i norm postępowania gospodarczego, przemysłowego i handlowego na przyszłość. Co w ciągu ubiegłego dziesięciolecia dokonaliśmy, to widzimy; ale widzimy i widzieć powinniśmy też pozostałe braki i luki; widzimy też, że pod niejednym względem kroczymy drogą niewłaściwą. Nad ustaleniem programu ogólnego całej gospodarki i polityki gospodarczej narodowej pracują usilnie kompetentne czynniki; nad wytknięciem programu w zakresie poszczególnych branż i zawodów przemysłowo-handlowych zastanawiają się, obradują i postanawiają członkowie zrzeszeń tychże branż przemysłowych i handlowych.

W myśl tej zasady kupcy i przemysłowcy branży samochodowej urządzają dnia *29 i 30 lipca ogólnopolski Zjazd*, poświęcony sprawom przemysłu i handlu samochodowego. Młody to przemysł u nas zwłaszcza, ale już silnie rozwija się i krewki wytyka sobie program. W zapowiedzianym zjeździe uczestniczyć będą również kupcy, prowadzący akcesorja samochodowe i pneumatyki.

Zjazd zapowiada się bardzo dobrze szczególnie wskutek imprez tutejszego Automobil-Klubu, które rozpoczynają się w dniu 27 bm., a w których gros kupców samochodowych weźmie udział. Zjazd obradować będzie w sali Śniadeckich Colegium Medicum, Poznań, ul. Fredry 10. Pożądane jest jak najwcześniejsze nadsyłanie zgłoszeń o wzięciu udziału w zjeździe, w celu przygotowania odpowiedniego. Ze względu na to, że Zjazd ma jednocześnie powziąć uchwały, dotyczące solidarnego przestrzegania pewnych zasad w handlu oraz zasadniczej kalkulacji sprzedaży, sądzić należy, że wszyscy bez wyjątku kupcy zechcą wziąć w nim udział iprzyczynić się do uregulowania stosunków w tej ważnej gałęzi handlu.

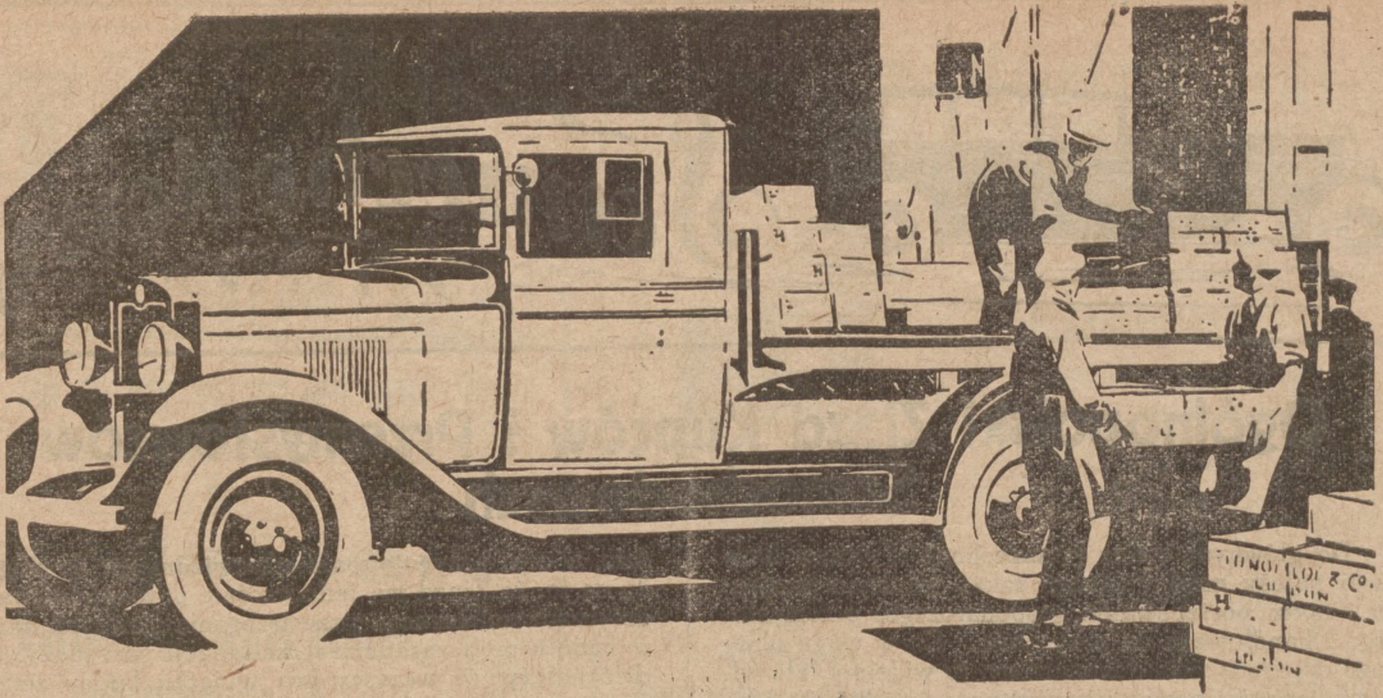
Na uczczenie Zjazdu i dla omówienia obszernego spraw przemysłu ihandlu samochodami i akcesorjami samochodowemi *następny numer „Rynku Metalowego i Maszynowego"* poświęcony będzie tym właśnie sprawom i *wyjdzie pod znakiem „Samochodu"*, jako *specjalne wydanie „samochodowe"*. Wobec tego *uprasza się wszystkich, którzy przyczynić się mogą i pragną do dokładnego i wszechstronnego omówienia zagadnień naszego przemysłu i handlu samochodowego, by zechcieli przysłać swoje elaboraty, sprawozdania i uwagi redakcyjne do redakcji „Rynku Metalowego i Maszynowego"*, celem umieszczenia ich w tym numerze zjazdowym. Pewni jesteśmy, że apel nasz nie pozostanie bez skutku i że niejeden, który przewiduje, że na zjeździe, z powodu ograniczenia czasu i tematów, nie będzie miał sposobności wypowiedzieć swej myśli, skorzysta z naszej oferty bezinteresownej i na łamach zjazdowego *wydania samochodowego „Rynku Metalowego i Maszynowego"* podzieli się swojemi uwagami nietylko z uczestnikami zjazdu, ale także z temi, co z ważnych powodów na zjazd przybyć nie będą mogli.

Drogi rozwoju przemysłu samochodowego w Stanach Zjednoczonych

Stany Zjednoczone są jedynym krajem świata, który dzięki sprzyjającym warunkom gospodarczym posiada dziś tak rozwinięty automobilizm, że zgodnie z oficjalnemi statystykami jeden samochód przypada na 5 mieszkańców. Mimo jednak zdobycia tego rekordu, który dla krajów Europy jeszcze przez długie lata nie będzie prawdopodobnie do osiągnięcia, przemysł samochodowy Stanów Zjednoczonych nie odczuwa zastoju ani nawet pewnego zacięcia sprzedaży. Wprost przeciwnie, fabryki samochodów nie mogą podążyć za zwiększającą się z dnia na dzień falą zamówień, chociaż ilość wyprodukowanych wozów wzrasta w tempie przyspieszonem.

Według obliczeń Biura Badań Naukowych General Motors Corporation w roku 1928 Stany Zjednoczone wyprodukowały około 3,5 miljona samochodów, a rok 1929 ustanowi z pewnością nowy wspaniały rekord, gdyż według wszelkich przewidywań oraz dotychczasowego tempa produkcji w pierwszem półroczu r. b., Stany Zjednoczone rzucą na rynek przeszło 5 miljonów samochodów.

Ten silny przyrost produkcji największego w świecie wytwórcy samochodów — Stanów Zjednoczonych — nie wiąże się bynajmniej, jak sądzą niektórzy, z akcją zdobywania nowych zamorskich rynków przez przemysł amerykański. Podstawą rozwoju automobilizmu w Stanach jest tylko rynek wewnętrzny, którego pojemność wzrasta z roku na rok z zadziwiającą wprost szybkością. Dla zilustrowania powyższego przytoczymy kilka bardzo charakterystycznych danych cyfrowych Biura Statystycznego General Motors: w roku 1925 ogólna ilość wozów, kursujących w Stanach, wynosiła około 20 miljonów, a już w 1928 roku



lość ta zwiększyła się do 24 miljonów aut. Z tego wynika, że roczny przyrost faktyczny samochodów wynosił około 1 miljona wozów.

Spróbujmy na podstawie powyższych cyfr obliczyć, jaka powinna być produkcja samochodów w Stanach Zjednoczonych, aby mogła zapewnić z jednej strony wymianę wozów starych i już zużytych na nowe wozy, a z drugiej strony, aby mogła pokryć dodatkowy roczny przyrost zapotrzebowania na samochody, spowodowany zwiększaniem się ludności oraz stopy życiowej.

Przyjmujemy, zgodnie z powszechną opinją fachowców, że przeciętny okres używalności samochodu wynosi 7—8 lat. Z tego wynika, że roczna produkcja samochodów na wymianę musi wynosić — przy 24 miljonach kursujących aut — około $3^1/_2$—4 miljonów wozów. Doliczywszy do tego 1 miljon wozów rocznego przyrostu zapotrzebowania otrzymamy, że roczna produkcja przemysłu samochodowego Stanów Zjednoczonych, obliczona tylko na rynek wewnętrzny, wynosić powinna około $4^1/_2$—5 miljonów aut w roku 1929. Jeżeli porównamy tę cyfrę z faktycznie przewidywaną produkcją na 1929 rok, obliczoną na 5 miljonów wozów, to przekonujemy się, że podstawą rozwoju automobilizmu w Stanach jest rynek wewnętrzny.

Nic więc dziwnego, że, mając tak świetnie zarysowaną przyszłość, przemysł automobilowy w Stanach Zjednoczonych, w porównaniu z innemi dziedzinami przemysłu, przeprowadza obecnie największe inwestycje. Jeden tylko koncern — coprawda największy na świecie — General Motors Corporation, wydał w roku ubiegłym sumę przeszło 130 miljonów dolarów na rozszerzanie zdolności produkcyjnych swoich fabryk.

Podczas ostatniej gorączki giełdowej w Stanach, w miesiącu marcu, kwietniu i maju r. b., która odbiła się w tak dotkliwy sposób na rynkach pieniężnych Europy, przemysł samochodowy był jednym z tych, który zabsorbował największe sumy kapitałów, a to dlatego, że żaden inny rodzaj przemysłu nie ma takich jeszcze możliwości rozwojowych i tak dobrej konjunktury na przyszłość, jak właśnie przemysł automobilowy.

Polski przemysł automobilowy, choć w zarodku, ale ma również ładne widoki na przyszłość. Liczby procentowe przyrostu ilości aut, kursujących w Polsce, są bardzo pocieszające pod tym względem i rokują wielkie nadzieje dla automobilizmu polskiego.

Sztuka chodzenia po ulicy

W Warszawie odbył się niedawno „Tydzień nauki chodzenia po ulicach". Zwiększający się z dnia na dzień ruch kołowy i pieszy w stolicy zmusił władze bezpieczeństwa do zajęcia się kwestją regulacji ruchu, nietylko w celu ułatwienia cyrkulacji wszelkich pojazdów, ale również w celu zabezpieczenia przechodniów od wypadków.

Problem ten w Warszawie jest szczególnie trudny do rozwiązania ze względu na wąskie ulice w samem centrum miasta oraz ze względu na licznie jeszcze kursujące pojazdy konne, które powodują swojem wolnem tempem jazdy zatory na skrzyżowaniach ulicznych arterji.

Biuro Badań Naukowych General Motors przeprowadziło szereg specjalnych obserwacyj i stwierdziło, iż najtrudniejszym do opanowania elementem ruchu ulicznego jest ruch pieszy. Jest to bolączka nietylko Warszawy, ale wszystkich wielkich miast świata.

Wśród ogółu przechodniów możemy odróżnić trzy grupy: pierwsza grupa to są ci, którzy znają przepisy ruchu ulicznego i do nich się stosują; do drugiej należą przechodnie, nie znający zupełnie przepisów, a do trzeciej — ci, co dobrze znają wszelkie przepisy, ale nie stosują się do nich, bądź przez lekkomyślność, bądź też dlatego, że uważają wszelkie przepisy uliczne za ograniczenie praw swobody jednostki.

Pierwsza grupa jest — niestety — bardzo niewielka, a natomiast druga jest najliczniej reprezentowana wśród ogółu przechodniów.

Trzecia grupa jest wręcz szkodliwa, gdyż prowadzi cichy sabotaż przepisów nie licząc się z tem, że mają one na celu bezpieczeństwo nietylko tych przechodniów, którzy stosują się do podawanych wskazówek, ale również i szeregu innych osób, które mogą być narażone na wypadki przez nieuwagę, lub lekkomyślność obcych sobie współprzechodniów. Doraźne kary, stosowane przez policję, za łamanie przepisów regulacji ruchu, są jedynym sposobem na ten trzeci rodzaj przechodniów.

Pozostaje druga grupa, którą trzeba przedewszystkiem nauczyć zasad regulacji ruchu, a następnie wdrożyć do ich

stosowania w codziennej praktyce chodzenia po ulicach. Właśnie w tym celu wielkie miasta Ameryki i Zachodniej Europy urządzają u siebie w pewnych określonych terminach naukę chodzenia po ulicach. Warszawa — wzorem tych miast również — urządziła podobny tydzień nauki o regulacji ruchu.

Obowiązkiem instruktorów ruchu jest przedewszystkiem przekonanie ogółu przechodniów, iż jezdnia przeznaczona jest wyłącznie dla ruchu kołowego, a przechodzień, który chwilowo znalazł się na jezdni, powinien starać się czemprędzej z niej usunąć. Dlatego też przechodzenie ulic odbywa się w dobrze zorganizowanych centrach ruchu tylko w miejscach do tego wyznaczonych. Wszelkie przechodzenie w punktach dowolnych naraża pieszych na niebezpieczeństwo śmierci, lub conajmniej ciężkiego okaleczenia. Na podstawie zestawień liczbowych sporządzonych przez specjalne Biuro Statystyczne General Motors, zostało stwierdzone, że przeszło 50% wypadków ulicznych było spowodowane tem, że przechodnie usiłowali przejść na drugą stronę ulicy w punktach zabronionych przez policję.

Drugą zasadą, o której powinien pamiętać każdy znajdujący się na jezdni, jest przepis, który pozwala na przechodzenie z jednej strony ulicy na przeciwną tylko najkrótszą drogą, t. j. posuwając się po linji prostopadłej do chodników. Wszelkie skracanie sobie drogi przechodzeniem naukos jest bezwzględnie zakazane, tak samo, jak opuszczanie chodników i spacerowanie brzegiem jezdni.

Jednak najważniejszą zasadą jest zachowanie się na jezdni z całkowitą pewnością siebie, oraz z dużą dozą zimnej krwi i uwagi. Przechodząc ulicę, nigdy nie należy się cofać, ale iść śmiało naprzód. W razie gdyby droga została zagrodzona, należy stanąć spokojnie, choćby prosto na nas pędził samochód. Kierowca auta, widząc śmiałe i zdecydowane ruchy przechodnia, ma zawsze czas dla zatrzymania swego wozu, jeżeli inne warunki nie pozwalają mu ominąć przeszkody.

W celu ułatwienia przechodniom zorjentowania się w regulacji ruchu ulicznego, umieszczone są na skrzyżowaniach ulic znaki różnego rodzaju, wskazujące, kiedy i w jakim kierunku można przejść przez jezdnię. Znaki te powinny być ustawione w taki sposób, aby zauważenie ich nie zmuszało przechodnia do wykonania pewnego większego wysiłku fizycznego, gdyż stwierdzono, iż w przeciwnym wypadku znak nie spełnia swego zadania. Najlepszego rodzaju znaki — jak wykazały naukowe badania psychotechniczne, są to sygnały świetlne i dzwonki.

Tydzień nauki chodzenia po ulicy, który odbywa się obecnie w Warszawie, przy gorącym poparciu General Motors w Polsce, które udzieliło swoich samochodów dla Wydziału Ruchu Kołowego i dla Prasy, doceniając wielkie znaczenie tego tygodnia dla rozwoju automobilizmu w Polsce, ma być powtórzony w szeregu miast prowincjonalnych. Po Warszawie ma pójść Łódź. Dla szerokich kół automobilistów jest to bardzo radosna nowina, gdyż niema większej przeszkody w jeździe, jak bezradny i nieorjentujący się przechodzień.

Jubileuszowy model Buicka

W sferach automobilistów wielkie zainteresowanie wzbudził ostatni Buicka, który przedstawia zestawienie najnowszych zdobyczy technicznych.

Silnik 6-cylindrowy z górnym rozrządem, elastycznie zawieszony na ramie. Moc 75 H. P. (ltr 3.92) na podwoziach o rozstawie osi 2.94 mtr. Na podwoziach o rozstawie osi 3.25 mtr. silnik o mocy 92 H. P. (ltr. 5.07). Zrównoważony stytystycznie i dynamicznie wał korbowy z patentowanym pochłaniaczem wibracji (antiwibratorem). Wentylacja karteru. Cały silnik zakryty od kurzu. Filtry do powietrza, benzyny i oliwy.

Karburator - Marwel ze specjalną regulacją na oszczędność paliwa. Dopływ benzyny zapomocą niesk mplikowanej i niezawodnej pompki „AC".

Instalacja Elektryczna - Delco, nader prosta i łatwa do obsługi. Patentowany ochraniacz od krótkiego spięcia. Łatwa regulacja prądu, zależnie od sezonu lub warunków jazdy.

Chłodnica b. mocnej konstrukcji z termostatem.

Smarowanie przymusowe pod ciśnieniem, wykluczając wszelkie przerwy w dopływie oliwy.

Skrzynka przekładniowa wzmocniona, typu normalnego z łatwem i cichem załączaniem przekładni.

Sprzęgło wielotarczowe suche, nadzwyczaj łagodnie działające.

Kierownica niezwykle czuła, z łatwą regulacją i automatycznem nastawianiem się kół w kierunku prostym.

Hamulec na wszystkie cztery koła z wyrównaniem na zakręcie.

Rama wzmocniona i usztywniona.

Wygląd zewnętrzny nowego Buicka zadowolnić może najwybredniejsze wymagania. Nowa karoserja swym estetycznym kształtem stwarza nowy kierunek w linjach samochodu. Całość przedstawia się bogato i sportowo.

Nowy model Buicka jest rzeczywiście arcydziełem sztuki automobilowej i może stać się dumą najbardziej wymagającego automobilisty.

Aby ocenić należycie wszystkie zalety jubileuszowego modelu Buicka, trzeba samemu siąść za kierownicą. Jesteśmy przekonani, że każdy kto odbył próbną przejażdżkę tym samochodem, stanie się fanatycznym zwolennikiem Buicka.

Prosimy odwiedzić nasz Salon Wystawowy, gdzie chętnie służyć będziemy bliższemi wyjaśnieniami i demonstracją tego świetnego wozu.

Jaki powinien być wóz ciężarowy?

Wytwórnia samochodów ciężarowych G. M. C. powstała i rozpoczęła swą działalność na początku wielkiej wojny światowej. Od tego czasu popularność tych wozów stale wzrasta, dzięki ich wyjątkowym zaletom i niezwykłej wytrzymałości.

Ostatnio wytwórnia G. M. C., idąc z postępem czasu, znacznie rozszerza swą działalność. Obecnie produkuje się 5 modeli samochodów ciężarowych G. M. C. oraz 3 modele autobusów tejże marki. Zostały one w porównaniu z dawnemi modelami G. M. C. znacznie udoskonalone.

Podwozie odznacza się wyjątkowo mocną konstrukcją. Rama wykonana ze stopu stalowego jest doskonale dostosowana dla przewidzianych ciężarów.

Silnik 6-cylindrowy marki Buick na podwoziach T-30 i T-42 posiada moc 72½ KM. przy 2.500 obrotach na minutę. Wał korbowy o 4 łożyskach zrównoważony statycznie i dynamicznie jest zaopatrzony w mechanizm przeciw-wibracyjny. Silnik jest zaopatrzony przytem w specjalne urządzenie do wentylacji karteru, filtr do oliwy, karburator z podgrzewaniem mieszanki oraz termostat, regulujący dokładnie wodne chłodzenie silnika.

Należy zaznaczyć, iż ciężarówki G. M. C. przed wypuszczeniem na rynek poddane zostały całemu szeregowi doświadczeń, prób i teoretycznych dociekań przez najzdolniejszych inżynierów General Motors.

Nowa placówka samochodowa w Warszawie

Dnia 1 lipca ks. prałat Gostyński dokonał poświęcenia Salonu wystawowego samochodów w Warszawie w firmie St. Gostyński & S-ka, posiadającej zastępstwo tych wozów na województwa warszawskie, kieleckie i lubelskie.

Inż. Eberhardt, wiceminister kolei, podkreślił w swem przemówieniu doniosłe znaczenie rozwoju automobilizmu dla kolejnictwa, zaznaczając, że automobil nietylko nie konkuruje z koleją, lecz przeciwnie jest jednym z czynników jej rozwoju.

W krótkiem przemówieniu do licznie zebranych zaproszonych gości i przedstawicieli Prasy ks. prałat Gostyński podkreślił społeczną, ekonomiczną i kulturalną rolę General Motors w Polsce. Zakończył, życząc nowej placówce automobilizmu pomyślnego i szybkiego rozwoju.

Wieczorem odbył się w restauracji ,,Oaza" bankiet, w którym wzięli udział zaproszeni przez firmę St. Gostyński & S-ka: pp. Dyr. Naczelny General Motors w Polsce p. Witold L. Pawłowski, jego zastępca p. J. R. Aleksander, kierownik Wydziału Sprzedaży p. O. K. Winding, kierownik Wydziału Zaopatrywania p. C. A. Murdy, Przedstawiciel Sprzedaży p. C. Yavorski, Skarbnik p. J. E. Hill, kierownik Działu Obsługi p. J. K. Bobrowski, asystent Dyrektora Naczelnego p. R. Moczulski, p. J. Sawicki — wszyscy z General Motors w Polsce, oraz liczni przedstawiciele Prasy i Polskiej Agencji Telegraficznej.

Podczas bankietu wygłoszono szereg przemówień. Przemawiali: p. prezes Gostyński, dyr. naczelny General Motors w Polsce p. W. L. Pawłowski, p. prokurator Gostyński, p. Rzadkowski z firmy St. Gostyński & S-ka, p. redaktor Marszak, p. C. Yavorski przedstawiciel Sprzedaży General Motors w Polsce, p. J. R. Aleksander zastępca dyrektora naczelnego General Motors w Polsce, p. J. Sawicki z Wydziału Sprzedaży General Motors w Polsce i p. W. Urbanowski z Sekcji Informacji Prasowej General Motors w Polsce.

Mówcy zwrócili uwagę na znaczenie środków transportowych i komunikacyjnych, jakiemi są samochody ciężarowe i autobusy, oraz na doniosłość tej chwili, kiedy został otwarty Salon wystawowy samochodów tak wszechstronnie dostosowanych do polskich warunków drogowych, jak ciężarówki G. M. C., popularnie zwane ,,Dżemsami".

Zwrócono również uwagę na doniosłą rolę Prasy, jako łącznika pomiędzy producentem i sprzedawcą a kupującą Publicznością.

Liczne toasty i przemówienia przeciągnęły bankiet do późna w noc. Obecni z prawdziwym żalem żegnali uprzejmych i po staropolsku gościnnych gospodarzy.

Jedź i podziwiaj wielkie dzieło zbiorowe narodu polskiego — PWK. w Poznaniu, bo nie wiadomo, czy doczekasz następnej Wystawy, która nieprędko stworzoną być może.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Maszyny i narzędzia rolnicze na P. W. K.

Zgodnie z wielką rolą, jaką odgrywa w uprzemysłowieniu rolnictwa krajowego przemysł maszyn i narzędzi rolniczych, poświęcono wystawie tychże odpowiednie miejsce. Pomijając wystawy lokomobil, traktorów i innych silnikowych pojazdów w rolnictwie używanych, znajdujemy maszyny rolnicze w hali 76, a narzędzia rolnicze w hali 8 na licznych wystawione stoiskach. Opis tej wystawy podaje na łamach „Kurjera Pozn." dr. inż. Świeżawski, tak jak niżej cytujemy:

„Z okazów pługów sprzężajowych na stoiskach *Zjednoczenia Polskich Fabryk maszyn i narzędzi rolniczych* (Zakłady w Bliżynie, w Sierpcach, oraz W. Moritz w Lublinie, Reprezentant F. Suchanek i S-ka w Poznaniu), *„Unji"* (w Grudziądzu i w Chełmnie), oraz *J. Sucheniego* (w Gidlach) mogą rolnicy dobrać sobie wszelkie rodzaje zespołów, tańsze, lżejsze, albo droższe, a z ułatwioną obsługą, względnie prędzej i głębiej orkę wykonywujące. Wyroby te niczem nie ustępują zagranicznym i odnośne wytwórnie mogłyby ilościowo dla Polski wystarczyć tak, że zbędne byłoby sprowadzanie obcych pługów sprzężajowych. Nawet do garniturów pługów parowych przedstawia *Centrala Pługów parowych w Poznaniu* przeciwważny pięcioskibowiec z doskonale podatnemi podskibnikami. Tylko brak zupełnie zespołów płużnych za ciągówkami motorowemi, które w znacznej ilości już do kraju sprowadzone, muszą stosowywać obce narzędzia.

Z okazów innych narzędzi do uprawy roli, jakoto bron, spulchniaczy, wałków, ugniataczy podskibia i włók, to jakkolwiek nie widzimy wszystkich używanych faktycznie w kraju rodzajów i wielkości takich sprzężajowych narzędzi, jednak ogólne i normalne zapotrzebowanie krajowe może być pokryte w znacznej części, względnie mogą łatwo je dopełnić wymienione wyżej wytwórnie, oraz fabryki: *Głogowski i Syn* w *Inowrocławiu* i w *Brodnicy* (właśc. i reprez. inż. Leon Czarliński w Poznaniu), *Leon Czarliński, T. A. w Ostrowie - Krępie, M. Wolski S. A. w Lublinie, H. Cegielski, T. A. w Poznaniu* (reprez. Związku Centrala Maszyn w Poznaniu) i *St. Malinowski w Śremie*, a w tego rodzaju narzędziach, zastosowywanych przy używaniu garniturów pługów parowych *Centrala pługów parowych*.

Nadzwyczaj licznie zgromadzone są kieraty, od najmniejszych do największych. Do wyżej wymienionych fabryk dołączają się jeszcze *M. S. Sarna w Płocku, „Kraj"* (dawn. Alf. Vaedtke) w *Kutnie* oraz *Suchedniowska Fabryka Odlewów i Huta Ludwików, S. A.* w *Kielcach*, które wystawiają okazy kieratów dzwonowych i pałąkowatych. Widocznie znaczne zapotrzebowanie kieratów nie świadczy o wysokim poziomie wymagań rolników polskich, tem bardziej, że wszystkie te starodawne konstrukcje pracują z małą sprawnością i męczą konie.

W wielu wypadkach daleko ekonomiczniejszą pracę dawałyby małe motorki wybuchowe, które jednak w Polsce dopiero zaczynamy wyrabiać, jak to okazuje model 3 i pół konnego motoru ropowego *„Perku, „Kraj"* (dawn. Alf. Vaedtke) w *Kutnie* oraz *Sumotor Polski, T. A. w Żninie* i 5-konnego naftowego z wytwórni *M. Wolski*.

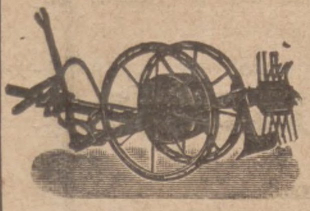
Znowu w młocarniach różnej wielkości i różnego typu, odręcznie napędzanych poprzez kieratowe i motorowe do największych parowych, moglibyśmy sprostać zapotrzebowaniu rolników polskich, gdyby się udało w niektórych jeszcze wytwórniach obniżyć ceny przez masową produkcję. Masowa jednak produkcja młocarń wymaga inwestycji, zapasów drzewa i znacznego kapitału obrotowego, na co trudno nam jeszcze zdobyć środki. Ciekawe i nowe u nas są okazy motorowych młocarń szerokomłotnych i normalnych *Zjednoczenia* (W. Moritz), *Sarny, Braci Borzych* w *Międzychodzie*, *„Kraju"*, *Wolskiego, Cegielskiego* oraz *Motoru Polskiego* w *Żninie*. Imponują olbrzymy parowych młocarń z fabryki *Cegielskiego*, napędzane w tej samej fabryce wytwarzanemi doskonałemi lokomobilami parowemi. Uzupełnienia do wielkich młocarń w postaci stertników i dmuchawek do plew i zgoniu znajdujemy tylko w nielicznych okazach u kilku firm, a części zamienne do rozpowszechnionych zagranicznych wielkich młocarń u firmy *Głogowski i Syn*. Pras do słomy natomiast niema zupełnie.

W dziale siewników rzędowych wiele jest jeszcze braków, chociaż fabryka *H. Cegielski* wyrabia siewniki „Polonia" z systemem kółek wysiewnych; *„Unja"* z systemem trybikowym i z prostszym wygartującym *„Turbinia"*, a *fabryka Nitsche i S-ka w Poznaniu* z systemem *Dehne*.

Budowę siewników do nawozów sztucznych dopiero rozpoczynamy systemem *„Westfalia"* przez *„Unię"*, systemem wałka motylkowego pod nazwą *„Matador"* z *fabryki A. Jezierski* w *Czempiniu*, systemem wałka szczotkowego pod nazwą *„Satra"*, z fabryki *L. Czarlińskiego* w *Ostrowie - Krępie* oraz systemem szyn poprzecznie poruszanych maszyną, budzącą nadzieję na najrównomierniejszy wysiew, pod nazwą *„Elite"* z *fabryki Nitsche i S-ka*.

Zwykłych młynków do czyszczenia zboża i wialni do gatunkowania ziarna spotykamy dosyć na kilku stoiskach, ale ilościowo produkcje krajowych wy-

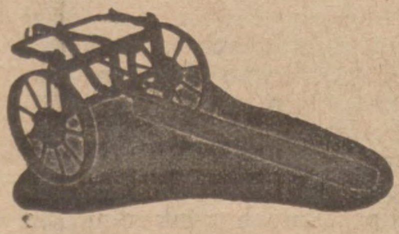
Najkorzystniejsze źródło zakupu dla odsprzedających



Wyrabiamy masowo jako specjalność:

kopaczki „Gwiazda B“

do kopania ziemniaków bezsprzecznie najpraktyczniejsze z wszelkich istniejących kopaczek



przodki „Naprzód“

do żniwiarek, całe z żelaza kutego, o wysokich kołach biegowych



młocarnie cepowe „Ideał”

na łożach kulkowych z hamulcem bębnowym, nadające się znakomicie dla średnich i mniejszych gospodarstw.

Prosimy zażądać ofert

BRACIA MALAK

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

Telegr.: Bramafa. **ŻNIN (Wlkp.)** Telefon nr. 30.

Wystawiamy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w r. 1929.

7030

Najkorzystniejsze źródło zakupu dla odsprzedających



„IDEAŁ”

nóż do krajania słomy na ściółkę

tani — praktyczny — trwały

Jedyni producenci 3641

Centrala Pługów Parowych T. z o. p. Fabryka Maszyn

Poznań, św. Wawrzyńca 36. Telefon 6117 i 6950

EKSPORT KOS

M. SCHENKER-GOTTESMANN

WIEDEŃ II, Taborstrasse 10.

KOSY „SZCZYT”

są niezrównane w jakości, dlatego używane są w rolnictwie różnych krajów.

„Szczyt“

7036 Codziennie nadchodzą **wyrazy uznania** jak poniżej:

Wawrzeńczyce, 31. 7. 1928.
p. Nowe Brzesko, pow. Michów.

Zamówione kosy wykupiłem, które okazują się w użyciu dobremi.

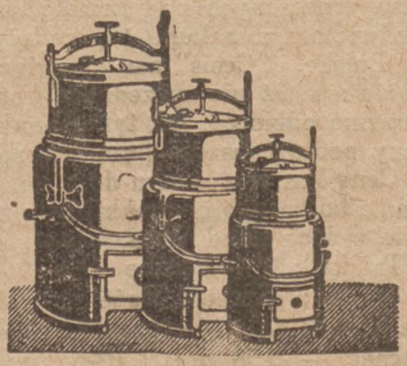
Jan Rachtan

Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze

Pierwszorzędny

Krajowy fabrykat-parnik „JOKO”

po cenach konkurencyjnych.



6116

jest

najlepszy i najpraktyczniejszy w użyciu

Józef Konieczny

Fabryka maszyn i kotlarnia

Telef. 328. **Gniezno, Moniuszki 1.** Telef. 328.

twórni nie zapełniają rynku wewnętrznego. Tryjerów nie wyrabiamy zupełnie, co się tłumaczy niekulturalnie małem zapotrzebowaniem i specjalnością wyrobu płaszczy tryjerowskich.

Z wielkich nowoczesnych czyszczalni, tak pożytecznych dla producentów nasiennych i zrzeszeń rolniczych, widzimy pierwszy model wyrobu Młynotwórni w Rogoźnie.

Sieczkarnie toporowe i bębnowe przedstawia kilka firm w wielkościach małych i średnich, a z większych spotykamy jedną na stoisku Związkowej Centrali oraz jedną przewozową i z wydmuchiwaczem u Głogowskiego. Także i te maszyny mogłyby zająć w pełni polski rynek, gdyby szukano tylko wyrobów krajowych.

Maszyn żniwnych niema zupełnie, najwyżej można znaleźć części zamienne i kosy własnej produkcji, a do zgrabiania siana wyrabiają grabie konne *„Unia"* i *H. Cegielski.* Liczniej prezentują się kopaczki do ziemniaków różnych systemów wyrobu *„Unji"*, *Cegielskiego, Braci Malak w Żninie i Nitschego.* Do wypielaczy współmiernych z nowoczesnemi zagranicznemi wyrobami zaliczyć można *„Koronę"* i *„Nową Koronę"* *Nitschego*, a godnym uwagi jest beczkowóz z fabryki *Piotra Szwarca* w *Lublińcu* do rozlewania gnójówki systemem *Plath'a* rzędowo bez rurki z gęsiemi stópkami pod powierzchnię roli z powschodzonemi rzędowemi zasiewami.

Niewiele śrutowników spotyka się na stoisku fabryki *H. Mühsam*, S. A. we *Włocławku* i u *Nitschego*, a parniki do ziemniaków wystawili *R. Liska* z *Wągrówca* i *W. Schütz z Rogoźna.*

Z kilku ciekawych nowości wyróżnić należy — poza wspomnianemi — bronę obrotową *„Cyklon" i 3-nożowy przewietrzacz okopowych* z fabryki *„Unia"*, oraz nastawialną odkładnicę względem swego lemiesza, zależnie od stanu wilgotności roli z fabryki Sucheniego.

Nad stoiskami maszyn rolniczych sterczy wysoka wieża żelazna z 5-skrzydłowym wiatrakiem do pompowania wody z wytwórni *„Inofama"* w Inowrocławiu.

Ciekawym jeszcze jest żelazno-betonowy silos, zbudowany obok pawilonu wzorowego gospodarstwa budowlanego przez firmę Silbet w Warszawie.

Bardzo zatem skromnie przedstawia się dział krajowych maszyn i narzędzi rolniczych na P. W. K., ale przedstawione okazy i obecny stan ich miejsc produkcji pozwala przypuszczać, że rozwój ich jest możliwy, skoro nastanie w Polsce normalniejsza konjunktura kapitalistyczna i właściwe nastawienie gospodarki państwowej na popieranie i wzmożenie produkcji rolnej w wszelkich jej przejawach w tak rolniczym kraju, jakim jest Polska."

Z tego opisu i uwag dr. Świeżawskiego każdy łatwo przedstawi sobie wystawę właściwych maszyn rolniczych. Fakt, że na wystawie nie widzimy wszelkiego rodzaju i typów maszyn w krajowem rolnictwie używanych oznacza, że z okazami wystawnemi występują tylko krajowe fabryki w zakresie własnej produkcji. Wiemy, że krajowa produkcja nie odpowiada jeszcze zapotrzebowaniu krajowemu, że wiele czerpać jeszcze musimy z fabryk zagranicznych.

W stosunku do tego, co kraj rolniczo produkuje i co tak wspaniale przedstawił, zastosowuje on daleko więcej i różnorodniejsze maszyny, niż pokaz rodzinnego przemysłu w tym dziale wyraża. To jednak, co widzimy, czyni w części zadość zapotrzebowaniu kraju i spełnia swe zadanie zadowalająco.

Kosy i sierpy w okresie sezonowym

Wobec opóźnienia się wiosny tegoroczny sezon sprzedaży hurtowej na rynku kos rozpoczął się zamiast w końcu kwietnia dopiero w połowie maja, przy obrotach dość ożywionych. Sprzedaż hurtowa kos w dalszym ciągu regulowana przez syndykat hurtowników i importerów, zrzeszonych pod firmą „Cesis", a posiadających jedyne prawo zakupu i sprzedaży tego towaru na całą Polskę. „Cesis" ma zobowiązania zagranicznych dostawców, iż nie sprzedadzą kos w Polsce żadnemu innemu odbiorcy, jak tylko syndykatowi. Sezon obecny potrwa jeszcze prawdopodobnie do połowy lipca. Ceny kos w stosunku do r. ub. albo nie uległy zmianom, albo bardzo minimalnym i przedstawiają się obecnie w loco skład Warszawa za sztukę następująco: „Trójka": 9 — ręczne — 0.49 dol., 10-ręczne — 0.56½ dol.; „Szczęść Boże" i „Święty Florjan": 9-ręczne — 0.47 dol., 10-ręczne 0.54½ dol.; „Japońskie": 9-ręczne — 0.58 dol., 10-ręczne — 0.6ś5½ dol.; „Biały Konik": 9-ręczne — 0.57 dol., 10-ręczne 0.64½ dol.; kosy kute „Dzik": 10-ręczne — 0.70 dol., 11-ręczne — 0.80 dol. Transakcje kosami są dokonywane przeważnie przez wpłacenie przez odbiorcę (w hurcie) przynajmniej 50 proc. należności w gotówce i resztę na kredyt wekslowy, z terminem dochodzącym do 3 miesięcy.

Sprzedaż hurtową sierpów znamionują mniej więcej te same cechy, jakie zaobserwowaliśmy przy kosach, przyczem końca sezonu sierpów oczekiwać należy około połowy sierpnia. Towaru na rynku jest poddostatkiem, przyczem ceny w stosunku do r. ub. nie uległy większym zmianom. W handlu hurtowym żądają obecnie za sierpy R. S. O. — 16 zł. i R. S. 1 — 17 zł., zaś R. S. 00 — 19 zł., wszystko za tuzin. W r. ub. zaczęto wprowadzać na nasz rynek sierpy pochodzenia angielskiego, które w praktyce okazały się bardzo dobremi gatunkowo.

Odbiorcy sierpów otrzymują towar od hurtowników, którzy nie są zrzeszeni w syndykat, jak to ma miejsce przy kosach, przeważnie przy wpłaceniu 50% należności w gotówce i resztę na kredyt wekslowy wahający się w granicach 2—3 miesięcy. („Gaz. Handl.")

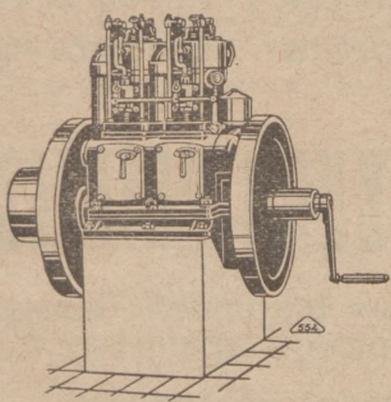
Nowa ręczna kosiarka gazonowa z ścinakiem krawędziowym

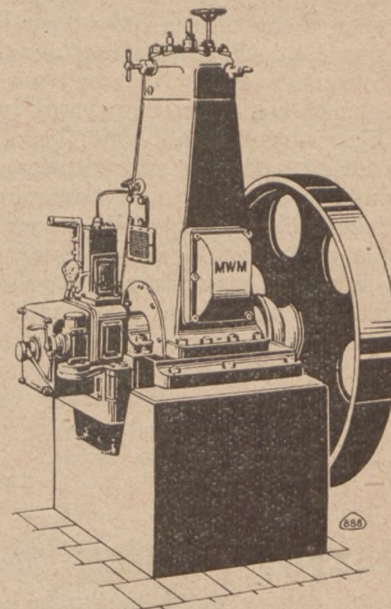
Na wystawie Zielonego Tygodnia, która odbyła się wiosną roku bieżącego w Berlinie, wielkie zainteresowanie budziła nowa ręczna kosiarka gazonowa *„Uniwersal"*. Specjalność jej stanowi szczególniejszy, prawnie opatentowany i zastrzeżony, ścinak krawędziowy. Można jej używać jako zwykłej kosiarki gazonowej do spuszczania trawników, jak również do wycinania boków i kant, oraz jako nożyc kantowych

Prosimy żądać naszych prospektów, gdyż

MWM PATENT BENZ

BEZKOMPRESOROWE MOTORY DIESLA





zmniejszają

koszty ruchu

młynów, fabryk włókienniczych i papierni, drukarń, w przedsiębiorstwach obróbki metali i drzewa, domach towarowych, browarach, gorzelniach, hotelach, kinach, szpitalach itd.

przez

SAMOCZYNNE WYTWARZANIE SIŁY NAPĘDNEJ I ŚWIATŁA.

Generalne zastępstwo:

WITT & SVENDSEN

Gdańsk

Tel. 245-31 — 245-32. 7656

Młocarnie szerokomłotne VISTULA
Młocarnie z przymykami
Młocarnie z wałami do gładkiej słomy
Walce, kieraty
Siekacze do buraków
Sortowniki ziemniaków 5803 t
Maszyny do czyszczenia zboża
Sieczkarnie bębnowe do zapędu mechanicznego stojące i na wozach
Sieczkarnie tarczowe
Koła transmisyjne
Pompy do gnojówki z rurą stalową i wyjmującemi wentylami
Szufle ziemne do transportowania ziemi
wykonuje jako długoletnią specjalność

A. P. Muscate

Fabryka Maszyn Sp. z o. p.

TCZEW (Pomorze)

6487

Na żniwa dostarcza bardzo tanio

SISALOWĄ PRZĘDZĘ

do wiązania długości 350--450 metrów, dalej

sznurek do wiązania słomy prasowanej

taśmowe powrósła rzepakowe, łyko konopne, powrozy i liny konopne, liny druciane do młocarni i pługów parowych

7564

KABELFABRIK

Mech. wytwórnia lin drucianych i konopnych G. m. b. H.

GDAŃSK (Danzig) Langgarten 109. Tel. 24-330.



Włocławskie Młotownie Parowe i Fabryka Osi

J. SZWARC we Włocławku

ZIEMIA WARSZAWSKA

dostarczają w najprecezyjniejszem wykonaniu:

OSIE toczone do wozów i platform wszelkich typów
" " " " pożarowych
" " " powozów i bryczek z łapami, oliwne i smarowne
" " " lokomobil proste i kolanowe
" " " przyczepek samochodowych.

5445

i krawędziowych. Struktura ścinaka kantowego polega głównie na tem, że jedno kółko trybowe można tak nastawić, iż jego siła rozruchowa przechodzi bez zmiany na oś obrotową, nawet wtedy, kiedy koła trybowe pracują i chodzą na nierównej wysokości i różnych płaszczyznach. Na zwykłym płaskim gazonie lub trawniku kosiarka „Uniwersal" pracuje normalnie.

Chcąc obciąć kantę czyli krawędź albo brzeg, trzeba zdjąć nakrętkę skrzydłową z jednego z kół i przesunąć je tak daleko, że chodzić będzie po drodze. To przesunięcie koła sprawia, że maszyna pracuje poziomo, a co najważniejsze łatwiej i lepiej wycina i zbiera brzegi i krawędzie, aniżeli jakakolwiek inna maszyna lub narzędzie. Do każdej „Uniwersal" kosiarki gazonowej należy osobny podnośnik trawy, który można w razie potrzeby przyśrubować do dolnej części noża dolnego. Przyrząd ten podnosi trawę zwieszającą z brzega lub krawędzi do noża, tak że ten może ją dokładnie zebrać i ściąć.

Maszyny i narzędzia rolnicze
w Besarabji

Besarabja, jako kraj wybitnie rolniczy i dążący do wysokiej kultury przemysłu rolniczego, a pozbawiona znaczniejszego przemysłu maszyn rolniczych, któryby mógł nasycać ich zapotrzebowanie, przedstawia dla eksportowego przemysłu maszyn rolniczych innych krajów dobry rynek zbytu.

Obecnie rynek besarabski jest opanowany przez niemieckie i czeskie fabryki maszyn rolniczych. Najwięcej używane są tam marki pługów „Sack", „Eckert" i „Eberhard". Z czeskich zaś „Becker". Między temi firmami istnieje stała konkurencja. Czesi dostosowali swoje pługi do gleby besarabskiej. Naskutek tego oraz taniości swych wyrobów (o 50 proc. tańsze od niemieckich), mają zapewniony byt. Co do jakości, to wg. opinji fachowców, importowane pługi pozostawiają wiele do życzenia i są lichego gatunku. Niewiele się one różnią od rumuńskich „Resita" (Transylwalja), które mają tu bardzo niewielki popyt.

Według zdania osób fachowych, polskie maszyny rolnicze miałyby powodzenie w Besarabji, ponieważ są one tu znane, a używane były jeszcze za czasów przedwojennych.

Warunki płatności, przyjęte w Besarabji, nie są jednakowe. Niemcy np. sprzedają swoje fabrykaty na 3 raty (termin trzyletni), roczne, płatne jesienią.

Konkurująca z powyższemi firmami zagranicznemi jedna z firm polskich sprzedaje tu brony i sieczkarnie na weksle, z kredytem rocznym, przyczem pierwsze 6 miesięcy bezprocentowo, drugie zaś 6 miesięcy z zaliczeniem 12 proc. rocznie.

Możliwości eksportu
maszyn rolniczych do Jugosławji

W związku z powstaniem w Belgradzie uprzywilejowanego Banku Rolnego, którego działalność ma być skierowana nietylko w celu udzielania kredytów, lecz i zakupu maszyn rolniczych dla drobnych rolników, powstaną niewątpliwie duże możliwości ulokowania pewnej ilości maszyn rolniczych przez firmy polskie. Trzeba nadmienić, że przemysł niemiecki bardzo się już zainteresował mocno sprzyjającemi konjunkturami.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie -- zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Zjazd Budowlany

W dniach 14 i 15 b. m. obradował w Poznaniu w pawilonie budownictwa na P. W. K. zjazd przedstawicieli przemysłu budowlanego, mianowicie delegacji stałej zrzeszeń budowlanych i stowarzyszeń zawodowych przemysłu budowlanego oraz delegatów ważniejszych ośrodków w Polsce, jak z Warszawy, Poznania, Lwowa, Krakowa, Pomorza, Łodzi i innych. Obrady odbywały się pod przewodnictwem adw. I. Chabielskiego, przewodniczącego delegacji stałej. Zjazd powitał imieniem m. Poznania, radca Pajzderski i inż. Müller, imieniem zarządu P. W. K. Delegacje poszczególnych dzielnic kolejno złożyły sprawozdania ze stanu budowlanego w ich okręgach. Następnie inż Zaleski, dyrektor centr. gosp. przem. budowlanego wygłosił referaty: 1) o wykonywaniu przez niektóre firmy robót niżej kosztów własnych, 2) o wadliwym u nas systemie powierzania robót tylko drogą przetargów publicznych najniżej oferującemu. Po dyskusji, w której zabierało głos kilku delegatów, zebranie powzięło szereg uchwał w związku z tym referatem, zmierzających do uzdrowienia tych stosunków w przemyśle budowlanym. W drugim dniu obrad inż. Polkowski miał referat o kwestji robotniczej, zgłaszający szereg wniosków, które zebrani zaakceptowali. Również dyr. Gustaw Martens w obszernym gruntownie opracowanym referacie przedstawił sprawę mieszkaniową w Polsce, podkreślając stosunki gospodarcze i charakteryzując sposoby, w jakich ta sprawa została rozwiązana we Francji, Niemczech i Anglji. Dyskusje nad referatami były utrzymane na wysokim poziomie. Przewodniczący obradom adw. Chabielski uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, złamania ramienia, a mimo to, podkreślić należy, że w czasie zjazdu wytrwale przewodniczył obradom.

Kryzys w przemyśle ceramicznym

Położenie przemysłu ceramicznego, a zwłaszcza ceglarskiego, jest nadal niepomyślne. Znaczna ilość cegielń, posiadając większe zapasy wyrobów, pozostanie w bieżącym roku nieczynna, lub rozpocznie produkcję dopiero po wyzbyciu się części zapasów.

Ceny na cegłę kształtują się bardzo różnolicie i dochodzą szczególnie na prowincji do 35 proc. poniżej cen z tego samego czasu roku ubiegłego. Oznacza to wyprzedaż poniżej kosztów własnych.

Konjunktura na sączki drenarskie była w sezonie wiosennym naogół pomyślna, jednakże trudności finansowe, wyrażające się we wstrzymywaniu przez Bank Rolny wypłaty kredytów spółkom rolnym, jak również i trudności finansowe rolników naskutek bardzo niskich cen zboża spowodowały masowe prolongaty i protesty wekslowe.

Ceny za sączki z małemi tylko odchyleniami pozostały na poziomie roku ubiegłego.

Na rynku pracy wyraźnie zaznacza się zwiększenie podaży robotnika. Objaw ten niewątpliwie pozostaje w związku z ukończeniem prac budowlanych przy Powszechnej Wystawie Krajowej. Cegielnie okręgu warszawskiego obniżyły wynagrodzenie za robociznę o 15 procent.

Dwunasty Międzynarodowy Kongres Mieszkaniowy w Rzymie

Międzynarodowy związek mieszkaniowy i regulacji miast organizuje 12-ty międzynarodowy kongres mieszkaniowy, który odbędzie się w czasie od 12 do 29 września r. b. w Rzymie. W czasie kongresu, który da możność zapoznania się z intensywnie prowadzonemi pracami budowlanemi w Rzymie, urządzona będzie wystawa, poświęcona sprawie mieszkaniowej i urbanistyce we Włoszech.

Kongres zajmie się następującemi zagadnieniami: historyczny rozwój planu Rzymu i jego znaczenie dla nowoczesnych urbanistów, prace nad urządzeniem miast starodawnych i historycznych w ten sposób, by odpowiadały nowoczesnym warunkom, metody rozbudowy miast, głównie miast starodawnych i historycznych, źródła finansowe budowy mieszkań dla średnio zamożnych klas ze specjalnem uwzględnieniem stosowania metod, przyciągających kapitał, układ grupowy domów zbiorowych w wielkich miastach etc.

Zapisy delegatów miast związkowych na kongres przyjmuje związek miast polskich w Warszawie.

Sytuacja w przemyśle cementowym krajów bałtyckich

Łotwa, Estonja, Litwa wykazują w ostatnich czasach tendencje do rozszerzenia krajowej produkcji cementu i jej ochrony zapomocą wysokich ceł wwozowych. W szczególności zarządzenia te kierowane są przeciwko przywozowi z Polski i Niemiec. Podwyżka cła wwozowego na cement pozwoli cementowniom łotewskim powiększyć znacznie swą produkcję. Rząd estoński dla poparcia krajowego przemysłu cementowego poczynił duże zamówienia wewnątrz kraju (do 65.000 beczek cementu w roku bieżącym).

Litwa wprowadziła również cło przywozowe na cement, którego przywóz do Litwy był dotychczas wolny od cła, w wysokości 3 cent. za kg., jednak wobec słabo rozwiniętego przemysłu cementowego Litwa zmuszona jest dowozić cement, by pokryć potrzeby rynku wewnętrznego.

Ciężki okres w przemyśle drzewnym

Przemysł drzewny przeżywa w obecnej chwili niezwykle ciężki okres, spowodowany wielkim brakiem kapitału obrotowego. Przyczyny tego stanu należy się dopatrywać w zaległościach wypłat. Stan ten specjalnie ostro wystąpił w okręgach Lwowskim i Stanisławowskim, gdzie odbiorcy państwowi, a także i koleje żelazne zalegają z wypłatą gotówki za dostarczony towar jeszcze z miesiąca kwietnia a nawet marca i lutego.

Zaległości niektórych firm sięgają setek tysięcy a nawet miljona złotych. W konsekwencji przedsiębiorstwa, mając ułożony plan produkcji, nie mogły wywiązać się z przyjętych zobowiązań. Normalnie bowiem, przedsiębiorstwa rozkładają sobie pracę w ten sposób, że w pierwszym rzędzie licząc na niezawodny wpływ gotówki przyjmują zamówienia rządowe i kolejowe, następnie zaś odkładają wykonanie wszelkich innych zamówień prywatnych i tranzakcje eksportowe. Wobec tego jednak, że gotówka nie wpłynęła z oczekiwanych źródeł, przedsiębiorcy nie mogli się wywiązać z zobowiązań przyjętych w stosunku do zagranicy i zmuszeni są prosić o prolongatę terminów dostawy, co oczywiście pociąga za sobą koszty kar konwencjonalnych, i t. d.

Sytuacja w niektórych wielkich przedsiębiorstwach stała się nawet tak groźna, że zmuszone one były zawiesić wypłaty robotnikom. Kryzys ten jest bardzo niebezpieczny i od zlikwidowania go zależy w dużej mierze pomyślny stan a nawet istnienie całej poważnej gałęzi tego przemysłu.

Sytuacja w wielkopolskim przemyśle meblarskim

Osłabienie siły kupna ostatnio spowodowało, naogół w niewielkich rozmiarach, redukcję robotników fabrycznych. Jakkolwiek nie można mówić o zupełnym zastoju w handlu w tej dziedzinie, to jednak z drugiej strony, porównując obecne rozmiary sprzedaży wyrobów przemysłu meblarskiego z zeszłorocznemi, trudno nie zauważyć zwężenia ram konsumcji rynku krajowego. Jedynie dzięki zapotrzebowaniu mebli przez P. W. K. sprzedaż tych artykułów w sezonie wiosennym nie uległa poważniejszemu zmniejszeniu. W handlu hurtowym przeważa popyt na meble średniego typu, dostępne pod względem cen dla szerszych mas ludności. Większe wielkopolskie fabryki mebli, wywożące swą produkcję do Gdańska (skąd tylko w stosunkowo niewielkiej ilości wywozi się je na rynki zamorskie, zaś lwią część konsumuje Wolne Miasto), ostatnio były zmuszone ograniczyć wysyłkę mebli wskutek spadku zapotrzebowania ze strony rynku gdańskiego. Rozwój zaś eksportu, zwłaszcza do Grecji, Austrji i Rumunji jest uzależniony od momentów konjunkturalnych, panujących na tych rynkach, które w dobie bieżącej nie pozwalają przekroczyć ramy przeciętnej konsumcji. Te firmy, które nawiązały bezpośrednie stosunki z zagranicznemi odbiorcami, nie są wprawdzie pozbawione możliwości ciągłego zbytu produkcji, jednakowoż akcji rozszerzenia ekspansji po tej linji w pewnej mierze stoją na przeszkodzie usiłowania zagranicznych producentów w kierunku zwiększenia udziału swej produkcji eksportowej i utrwalenia wpływów w odnośnym handlu na wymienionych rynkach. W tym względzie należy przedewszystkiem wymienić politykę handlową niemieckiego przemysłu meblarskiego. Jest rzeczą charakterystyczną dla stosunków handlowych z rynkami zagranicznemi, że obce firmy odbiorcze nie realizują natychmiast należności za kupiony towar, lecz pokrywają je niemal wyłącznie wekslami. Co się tyczy warunków zapłaty za nabywane meble, to znaczna większość producentów udziela hurtownikom kredytu wekslowego. Weksle są przyjmowane z terminem 3-miesięcznym z ewentualną prolongatą. Detaliczni odbiorcy uiszczają zobowiązania płatnicze ratami, rozłożonemi na szereg miesięcy, jednakże przy odbiorze towaru wpłacać muszą około 25% całej sumy należnej. Dosadnym wyrazem braku płynnej gotówki jest w dalszym ciągu znaczna ilość protestowanych weksli, wystawianych przez odbiorców mebli, które już poprzednio były prolongowane. Przyczyną tego stanu rzeczy są poważne trudności w uzyskaniu kredytów dyskontowych w bankach, zarówno państwowych jak i prywatnych. W kołach zainteresowanych panuje przekonanie, że rynek mebli w Wielkopolsce ulegnie ożywieniu z chwilą uruchomienia przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytów na cele budowlane. (A. W.)

Najnowsze maszyny do obróbki drzewa

Ogólne zainteresowanie na Powszechnej Wystawie Krajowej przykuwa w Pałacu Targowym stoisko Fabryki Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa dawn. C. Blumwe i Syn, Sp. Akc. z Bydgoszczy. Fabryka ta wystawiła pomiędzy innemi swemi znanemi maszynami najnowsze swe konstrukcje a mianowicie blokową piłę taśmową do przecierania kloców i maszynę do wyrobu parkietów, piłę taśmową, wiertarkę z wbudowanym elektromotorem. Maszyny te, ostatnie słowo techniki w dziedzinie obróbki drzewa, nie były dotąd wyrabiane w kraju. Upada więc konieczność sprowadzania tych maszyn za drogie pieniądze z zagranicy, na czem tylko zyska nasz bilans handlowy. Pozatem dowiedzieliśmy się, że powyższa fabryka zgłosiła znowu patent na udoskonalenie w konstrukcji traków, chodzi mianowicie o momentalny wyłącznik, umożliwiający nietylko momentalne wstrzymanie posuwu traku, lecz również szybką zmianę kierunku posuwu, co może być koniecznością, o ile w przecieranym klocu spostrzeże się gwóźdź lub odłamek pocisku z czasów wojennych.

i wszelkich artykułów, piśmiennych.

Domy ze szkła

Wielka wystawa światowa w Chicago, która się odbędzie w r. 1933, odbędzie się pod znakiem domów ze szkła. Ale nietylko chodzi tu o gigantyczne hale szklane dla celów wystawowych, lecz również o zwyczajne domy mieszkalne, zrobione ze szkła.

Sądząc z obecnych planów, domy szklane będą za kilka lat zupełnie naturaturalnem zjawiskiem w Ameryce. Domy te będą wytwarzane fabrycznie, sprzedawane na zamówienie z katalogu i w przeciągu 48 godzin dostarczane w samochodach ciężarowych odbiorcom. Konstrukcja ich odbywać się będzie serjami, podobnie jak przy fabrykacji samochodowej. Domy te ukończone w wielkich fabrykach będą potem czekać na składzie, dopóki nie odeśle się ich kupującemu.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 18. 7. Stefan Pełczyński, hurtownia materjałów budowlanych, Poznań 3, Dworzec Towarowy notuje następujące ceny (w złotych): cegła iłówka 64—68, cegła tonówka 69—78 za tysiąc sztuk, franco wagon cegielnia; dachówki karpiówki I klasy 150 za 1 000 sztuk franco wagon cegielnia; wapno budowlane dla odsprzedawców 4.15, dla konsumentów 4.40 za 100 kg. loco wagon Wapienniki pod Inowrocławiem; cement portlandzki za worek papierowy a 50 kg. 6.00, dla budowniczych i odsprzedawców, względnie 6.75 dla konsumentów. Następne ceny rozumieją się franco stacja Poznań lub skład w Poznaniu: cement portlandzki za beczkę 180 kg. 22.50, za beczkę 200 kg. 24.50, za worek pap. 50 kg. 6; wapno budowlane w bryłach za 50 kg. 2.60 dla odsprzedawców, względnie 2.80 dla konsumentów, wapno hydrauliczne zł 12 za beczkę 150 kg.; papa dachowa az metr. kw. nr. 80 zł 1.05, nr. 1000 zł 0.86, nr. 125 zł 0.73, nr. 150 zł 0.64, nr. 175 zł 0.57, nr. 200 zł 0.53, papa izolacyjna za metr kw. zł 2.50, górnośląska smoła preparowana, bezwodna zł 28.50 za 100 kg. netto, za beczkę osobno zł 16; lepik z węgla kamiennego zł 40 za 100 kg.; powyższe ceny za smołę i wyroby smołowcowe obowiązują tylko przy stałym odbiorze i przy większych ilościach. Trzcina sufitowa szyta drutem palonym po zł 4, szyta drutem pocynkowanym po zł 4.40 za wałek 20 m. kw.; gips murarski zł 6.25, gips sztukatorski zł 7.25 za 1 worek 75 kg. łącznie z 1 workiem, przy dostawach cało- lub półwagonowych ceny odpowiednio niższe.

Warszawa, 18. 7. (ds) Ceny kafli wynoszą za jednostkę loco skład: Kwadratele białe, zwyczajne 60 gr., gładkie t. zw. „berlińskie" zł. 2 i majolikowe zł. 1.30. Zbyt kafli uzależniony jest od ruchu budowlanego, ze względu na zastój w ruchu budowlanym w r. b. obroty są znacznie mniejsze niż w ubiegłych latach. Obecnie brak większych zamówień, a sprzedaż jest przeważnie drobna. Spodziewane jest większe ożywienie w handlu na jesieni i w związku z temi przewidywaniami krajowa produkcja kafli nie zmniejsza się.

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 18. 7. Dnia 10 b. m. odbyło się w Ostendzie posiedzenie międzynarodowego kartelu cynkowego przy udziale producentów europejskich, północno-amerykańskich i kanadyjskich. Jak się dowiadujemy na posiedzeniu tem postanowiono z uwagi na ogólną sytuację na światowym rynku cynkowym podwyższyć obowiązującą obecnie 5% ograniczyć produkcję cynku do 10%.

Katowice, 18. 7. Ceny blachy cynkowej według syndykatu wynoszą za tonę loco huta: blacha cynkowa przy odbiorze powyżej 30 ton Ł 35.0, od 30 do 5 ton Ł 35.10, poniżej 5 ton dla kupców 36.10, dla konsumentów 37.10. W składach detal. cena za 1 kg. w zł. wynosi dla kupców 1.68, dla konsumentów 1.72.

Katowice, 18. 7. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.), oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 220 zł. loco stacja wysyłająca.

Warszawa, 18. 7. Ceny orjentacyjne — w zł za 1 kg.: cyna Banka w blokach 11.00, ołów hutniczy 1.25, cynk 1.40, antymon 2.25, aluminjum 4.30, blacha cynkowa (cena zasadnicza) 1.72, blacha miedziana 5.30—5.80, blacha mosiężna 4.00—4.80.

SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dn. 12 lipca 1929 r. w złotych (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi").

a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania:	zł gr
Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta) Nr. 0	220.—
Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta) Nr. 1	215.—
Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta) Nr. 2	210.—
Złom żeliwny (fragment lany zagraniczny)	185.—
Żelazo handlowe krajowe	350+2%
Bednarka gorąco walcowana	422,5+2%
Walcówka (drut okrągły od 5½ do 13 mm., kwadratowy od 5¼ do 8 mm.)	398.5
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 mm. i wyżej	432,5+2%
Blacha cienka do 5 mm.	525+2%
Koks karwiński	67.—
Koks górnośląski twardy	50.80
Koks górnośląski miękki	50.80
Węgiel kowalski myty cieszyński	67.—
Węgiel górnośląski gruby	40.50
Węgiel górnośląski kostka	42.—
Węgiel dąbrowski gruby	38.10
Węgiel dąbrowski kostka	39.60

Cegła ogniotrwała normalna	97.57
Cegła ogniotrwała kopulakowa	107.50
Glina ogniotrwała mielona	60.—
Mączka szamotowa	80.—
Zaprawa szamotowa	70.—
Kamień wapienny	7.—

CENY GWOŹDZI I DRUTU.

Centralne Biuro Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu w Warszawie, Królewska 25, notuje następujące ceny za 100 kg. loco stacja odbiorcza:

Gwoździe	zł 65.—
Drut ocynkowany	zł 97.—
Druty inne	zł 80.—

Dopłaty za wymiar i gatunek według specjalnych cenników.

Od powyższych cen zasadniczych udzielają się rabaty:

Na gwoździe i druty ocynkowane do 5 proc. Na druty inne do 10 proc.

Rabaty są zależne od ilości i specyfikacji towaru.

CENA ŻELAZA HANDLOWEGO.

Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje od dn. 1. 5. 1928 r. cenę zasadniczą żelaza handlowego za 1 tonę franco wagon huta — 350 złotych + 2 proc.

DRZEWO.

Lwów, 18. 7. Jesionowę kloce od 3 metrów bez kory, średnicy od 40 cm. I kl. 140, — II kl. 100 zł., od 30 cm. I kl. 95 zł., II kl. 65 zł., od 20 cm. I kl. 50 zł., boulsy w bloki ułożone I kl. 230, II kl. 185, brusy nieobrzynane luźny towar I i II kl. 180 zł., deski nieobrzynane krótkie 165, deski i brusy obrzynane 130. Brzostowe kloce od 40 cm. I kl. 70 zł., od 30 cm. I kl. 50 zł., boulsy w bloki ułożone I kl. 150 zł., brusy nieobrzynane 120 zł., deski i brusy krótkie 100 zł. Jawor: kloce od 50 cm. średnicy 130, 30—39 cm. 90, 25—29 cm. 65. Bukowe kloce od 20 cm. 50 zł., materjały rżnięte nieobrzynane 100 zł. Olchowe kloce od 22 cm. I kl. 55 zł., II kl. 40, od 30 cm. I kl. 80, II kl. 50, Materjał rżnięty grub. — 13 mm. 165 zł., 20 mm. grub. 155 zł., 26—105 mm. 150 zł. Brzozowe kloce od 22 cm. 50 zł., od 30 cm. 70. Osikowe od 21 cm. zł. 45, od 22—29 cm. zł. 65, od 30 cm. i wyżej zł. 70. Należność za przetarcie 1 m^3 drzewa miękkiego 11 zł., z pryzmowaniem o 35% drożej — twardego 18 zł., z pryzmowaniem o 50% drożej. Drzewo opałowe za 10.000 kg. twarde 335, osikowe 275 zł., miękkie sosnowe 340 zł., jodłowe i świerkowe 275 zł.

Bydgoszcz, 18. 7. Miesięczny wykaz w zł. przeciętnych cen drewna na pniu (w czerwcu) i loco wagon oraz kosztów wyróbki, transportu i załadowania w przeciętnej odległości 7 km. od st. kolej. Dyr. Lasów Państw. w Bydgoszczy. Za metr sześć. budulca sosnowego na pniu 45, loco wagon 56, przeciętny koszt wyróbki 1.50, transportu 8.20, załadowania 1.30, za metr sześć. Kopalniaków sosnowych na pniu 23.60, loco wagon 33, wyróbka 2.30, transport. 5.80, załadowanie 1.30, za metr sześć. szczap. sosn na pniu 11.50, loco wagon 18, wyróbka 2, transport 3.70, załadowanie 0.80.

Złoty w dniu 18. 7. 1929 r.

Gdańsk przekaz 57.74—57.89, gotówka 57.77—57.92, Berlin przekaz na Warszawę 46.90—47.10, przekaz na Katowice 46.90—47.10, przekaz na Poznań 46.95—47.15, gotówka grube 46.825—47.225, Zurych przekaz 58.30, Londyn przekaz 43.25, N.-Jork przekaz 11.25, Budapeszt gotówka 64.10—64.40, Praga przekaz 378.25, Medjolan przekaz 214.50, Wiedeń przekaz 79.45—79.73.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4808. fabryk krajowych, które wyrabiają gaz „Rechau".

Nr. 4809. firmy, dostarczającej opiłki bursztynowe wzgl. szlifiernie bursztynu na Pomorzu.

Nr. 4852. firm, zajmujących się dostawą dykty (fornieru sosnowego).

Nr. 4865. fabryk artykułów technicznych i zakładów izolacyjnych, mających zapotrzebowanie na sierść świńską do celów techn.-izolacyjnych.

Nr. 4888. firm, które trudnią się sprzedażą „Bohröl".

Nr. 4903. firmy, wyrabiającej stancowane marki wartościowe, które mają być użyte do automatów.

Nr. 4904. firmy, wyrabiającej maszynki do ostrzenia kos gospodarskich.

Nr. 4909. firmy, wyrabiającej aparaty miedziane specjalne t. zw. Vacuun-kociołki.

Nr. 4910. firmy, dostarczającej wanny z materjału t. zw. Steingut lub Ton.

Nr. 4911. fabryki, wyrabiającej maszyny do zgrubienia i spawania.

Nr. 4912. firmy, wyrabiającej blaszki platynowe do aparatów do elektryzowania.

Nr. 4914. firmy, dostarczającej blachę białą i czarną.

Nr. 4916a. fabryki, wyrabiającej świdry spiralne z marką ochronną „gwiazdką".

Nr. 4917. fabryki, dostarczającej puszki z białej blachy z wieczkiem wkręconem.

Nr. 4920. fabryki, dostarczającej maszyny do wyrobu pudełek.

Nr. 4923. firmy, wyrabiającej dzwonki elektryczne i aparaty do elektryzowania.

Nr. 4924. wytwórni, dostarczającej grzejniki (radjatory) do centralnego ogrzewania.

Nr. 4925. firmy, wyrabiającej rury żebrowe do centralnego ogrzewania.

Nr. 4926. fabryki, dostarczającej kotły członowe do ogrzewania.

Nr. 4927. wytwórni pieców szamotowych.

Nr. 4931. fabryki, mogącej dostarczyć ręczne wózki skrzynkowe 4-ro kołowe okute od 80—130 cm. dług.

Nr. 4932. fabryki, dostarczającej śrubunki mosiężne do oliwiarek zapasowych 26 mm. średnicy w świetle (zakrętki).

Nr. 4933. fabryki, wyrabiającej mosiężne szalki do wag stołowych.

Nr. 4935. wytwórni klamek mosiężnych.

Nr. 4934. wytwórni latarń powozowych.

Przetargi • Submisje • Licytacje

PRZETARG.

Dnia 30. 7. br. odbędzie się w 7. Okr. Szef. Budown. w Poznaniu, Plac Wolności 6 nieograniczony przetarg na roboty dekarskie w garnizonie Rawicz i na dostawę materjału elektrotechnicznego w garnizonie Poznań.

Bliższe szczegóły ogłoszone zostaną w Dzienniku Wojewódzkim.

Z-ca Szefa Budownictwa O. K. VII
(—) Wolak, Kapitan-inżynier.

PRZETARG.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 21 odda przedsiębiorcy wykonanie robót ziemnych pod szosę II. kl. Świdwie—Sępólno w Nadleśnictwie Lutówko.

Operaty przetargowe są do przejrzenia w godzinach od 8 do 15 w Wydziale Budowlano-Technicznym Dyrekcji, gdzie również po przejrzeniu i podpisaniu operatu przetargowego nabyć można za opłatą 3.— zł. kosztorys ślepy i warunki przetargu. Dokumentów powyższych pocztą się nie wysyła, wobec czego zainteresowani zechcą zgłaszać się osobiście lub przez pełnomocników.

Oferty, sporządzone według zasad, wyłuszczonych w warunkach przetargu oraz w przepisach o ofertach na wykonanie robót budowlanych w administracji Lasów Państwowych, należy nadesłać pocztą względnie złożyć osobiście najpóźniej do dnia 24 lipca br. godz. 10 rano w Wydziale Budowlano-Technicznym Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy z dołączeniem kwoty na wadjum, które należy złożyć w tut. Wydziale Rachuby i Kasowości w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Oferty, nieodpowiadające warunkom powyższym, nie będą uwzględniane.

Zastrzega się prawo wolnej ręki w powierzeniu robót bez względu na wysokość oferowanej kwoty.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie niniejszem ogłasza publiczny przetarg pisemny na budowę rampy odkrytej na stacji Łuków.

Roboty mają być wykonane z materjałów firmy, z wyjątkiem szyn, potrzebnych do ułożenia krawężników na rampie, które dostarczy Dyrekcja bezpłatnie i winny być całkowicie ukończone w terminie trzymiesięcznym, licząc od daty wezwania firmy do rozpoczęcia robót pod rygorem kary umownej po 30 zł za każdy kalendarzowy dzień opóźnienia.

Firma, stająca do tego przetargu, winna złożyć w kasie głównej Dyrekcji, lub jakiejkolwiek kolejowej, wadjum w wysokości 800 zł w formie ustalonej przez Ministerstwo Skarbu.

Oferty tylko na całość, a nie na część robót, należy składać do godziny 15-tej dnia 25 lipca 1929 r. do skrzynki, znajdującej się w korytarzu biura Wydziału Zasobów D. K. P. w Warszawie, Aleja Jerozolimska nr. 1-3.

Oferty złożone po godzinie 15-tej dnia 25 lipca 1929 r. będą pozostawione bez rozpatrzenia.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w Prezydjum Dyrekcji dnia 26 lipca b. r. o godz. 9-tej.

Bliższe szczegóły przetargu i wykonania robót, jak również rysunki można przeglądać w Dziale Stacji Wydziału Drogowego D. K. P. w Warszawie, Plac Trzech Krzyży nr. 8, piętro V-te, w godzinach urzędowych. Tamże będą wydawane szczegółowe warunki przetargu, oraz ślepy kosztorys — po wpłaceniu 5 zł, stanowiących zwrot kosztów sporządzenia tych druków.

DOSTAWA RÓŻNYCH MATERJAŁÓW.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie dnia 29. VII. 1929 r. ogłasza przetarg na dostawę:

1. jednorazową względnie w kilku partjach ze wskazaniem terminu ważności cen zaoferowanych dla ewentualnych dalszych potrzeb: w szt. — 10 kół pasowych na oś wag. syst. „Era", 15 — na oś syst. „BBC", 25 — na oś syst. Stone'a, 30 — do prądnic Stone'a, 30 kadzi sosnowych wys. 800 mm. szer. u góry 650 mm. — u dołu 750 mm., grub. desek nie mniej 25 mm. obciągn. 3 obręcz. szer. 38 mm. gr. 2 mm. wewn. wysłolow., 35 kubłów dęb., 10 skobcy, 1000 prześcieradeł baweln. o wym. 2×1,40 cm. na sienniki, 45 wiertarek ręczn. piersiow., 22 maszyn do gięcia szyn. W mtr.: 100 siatki żel. ocynk. z drutu gr. 1,5 mm i wym. oczek 25—30 mm., wys. 1500 mm., do ogrodzeń. W kg.: 2000 smoły drzewnej, 360 oleju lnianego, 200 kwasu siark. techn., 57370 drutu krzemobronz 1,5—3 mm. 29400 — 50 mm., 19470 — 75 mm., 25100 — 100 mm., 33000 — 125 mm., 41700 — 150 mm., 2700 — 175 mm., 109800 — 200 mm., 500 — 225 mm., 24300 — 250 mm., rur 2-u koln.: 110 — 50 mm., 2300 — 100 mm., 7570 — 125 mm., 3240 — 150 mm., 100 — 175 mm., 100 — 200 mm., 300 — 225 mm., 11670 — 250 mm., 48200 — kształtek wodoc. kołnierz i kielich., 1.000.000 — klocków ham., żeliwn. różn. typ. z mod. fabr. Jednocześnie nadmienia się, że firma, z którą będzie zawarta umowa na dostawę klocków hamulcowych, będzie mogła nabyć od Dyrekcji stare utwardnione koła Griffina po cenie 0,170 gr. za kg. loco Magazyn Zasobów nr. 3 Warszawa-Praga w wysokości 50% ilości klocków przy kupnie 50% kół Griffina i bez takowych. W szt.: 389.000 żarówek jednowatt. gazow., oraz niskowolt. przezr. i opal. o różn. volt. i sile światła z gwint. Edissona, Goliat, Mignon i Svaną, — łączników kalno-kut. do rur gaz. róbn. wym. 10960 palników mos. naft. „Kosmos". „Volks" wyrób niem. wykluczony).

Na ilości wyszczególnione w poz. 2-ej z tolerancją na plus i minus 50% Dyrekcja zawrze umowę roczną, względnie na połowę wykazanych ilości — półroczną, z prawem przedłużenia w razie obustronnej zgody na dalsze 6 miesięcy. Oferty składać należy do godz. 15-tej dnia 29 lipca 1929 r. do skrzynki, znajdującej się w korytarzu biura Wydziału Zasobów, Aleje Jerozolimskie nr. 1/3. Otwarcie ofert nastąpi w sali posiedzeń Dyrekcji dnia następnego o godz. 9-tej.

Szczegóły dotyczące składania ofert, wzory, wykazy i rysunki są do obejrzenia w Wydziale Zasobów w dnie powszednie od godz. 10—12-tej; ogólne przepisy o dostawach i przetargach na P. K. P. są do nabycia w pokoju nr. 10 za opłatą zł 1,— znaczkami pocztowemi — warunki techniczne na poszczególne materjały — po 50 gr. za egzemplarz.

PUBLICZNY PRZETARG OFERTOWY

ogłasza Dyrekcja Robót Publicznych Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy na remont klatek schodowych w gmachu państwowym przy ul. Długiej 50.

Ślepy kosztorys i warunki przetargu otrzymać można w lokalu Dyrekcji, Długa 50, II p., w godzinach 9—12, za opłatą 5-ciu złotych.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta przetargowa na remont klatek schodowych w gmachu przy ul. Długiej 50" wraz z dowodem złożenia 5% wadjum od sumy ofertowej, składać należy do dnia 25 lipca 1929 roku, do godz. 12-ej, w kancelarji Dyrekcji.

O godz 12,30 nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Komisarz Rządu m. st. Warszawy
J. Choynowski.

SPRZEDAŻ STAREGO ŻELAZA.

We wtorek, dnia 30 lipca 1929 r., o godz. 11 odbędzie się w Domu Technika w Grudziądzu przy ul. Brzeżnej nr. 19 publicznie nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż starego żelaziwa systemu Larsena, pozostałego po rozebranym moście wojennym, a złożonego na prawym brzegu Wisły obok bocznicy kolejowej w Grudziądzu, w ilości około 2320 mb. a wadze około 132 t. najwięcej dającemu.

W ofercie należy podać cenę za 1 kg. żelaza w cyfrach i słowach i do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty, którą się otrzyma z pomnożenia oferowanej ceny jednostkowej przez 130.000 kg.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na kupno starych larsenówek" należy do dnia 29 lipca b. r. wnosić do Zarządu Dróg Wodnych w Chełmnie, zaś dnia 30 lipca, t. j. w dniu przetargu do godziny 11 do lokalu przetargowego w Grudziądzu, ul. Brzeżna nr. 19. W obu tych wypadkach, o ile oferta nie będzie wręczona osobiście, winna być przesłana w wewnętrznej (drugiej) kopercie, zaadresowanej do Zarządu Dróg Wodnych w Chełmnie lub do technika Wincentego Grubicha w Grudziądzu, ul. Brzeżna nr. 19.

Oferty, wniesione po godzinie 11 dnia 30 lipca b. r., jak również nieposiadające kwitu na złożone wadjum, nie będą brane pod uwagę.

Z przetargu zostanie spisany protokół i przedłożony Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu do swobodnej decyzji co do przyjęcia złożonych ofert.

Po zatwierdzeniu i przyjęciu oferty nabywca winien uzupełnić kwotę nabycia do pełnej kwoty w ciągu tygodnia, a po złożeniu tej sumy nabycia zabrać larseny z brzegu Wisły w terminie następnego tygodnia.

PRZETARG.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemn. w Kościerzynie ogłasza publiczny przetarg na wykonanie ca 200.000 m² podłogi deszczółkowej (parkietowej) w sali gimnastycznej Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Kościerzynie.

Przetarg odbędzie się w lokalu P. U. B. N. w Kościerzynie, ul. 3. Maja nr. 4. Termin składania ofert upływa dnia 29 lipca br. o godzinie 10, poczem odbędą się rozprawy przetargowe. Do ofert winien być dołączony dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej wadjum w wysokości zaokrąglonych 5% oferowanej sumy w gotówce lub papierach procentowych, mających pupilarną wartość — Monitor Polski 66, poz. 140 z r. 1928.

Oferty nadesłane po terminie lub nieodpowiadające warunkom, przewidzianym przepisami tymczasowemi o oddaniu państwowych dostaw i robót w zakresie działania Min. Robót Publicznych L. III. 396/26 mogą być nie rozpatrywane.

Ślepe kosztorysy i warunki na wymienione prace otrzymać można w powyższym urzędzie za opłatą 1,50 zł. Zastrzega się dowolny wybór oferenta.

Kierownik Państwowego Urzędu Budownictwa Naziemnego.
(—) Ochota, Inspektor Budowlany.

PRZETARG

Wydział Drogowy Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza przetarg na roboty ziemne przy budowie drugiej części torowiska bocznicy od st. Zagnańsk do Kamieniołomów Ministerstwa Robót Publicznych dł. 11,5 km. o ogólnej ilości robót ziemnych około 50.000 m³.

Termin składania ofert upływa 25 lipca 1929 r. o godzinie 12-tej.

Szczegółowe warunki ogłoszenia w „Monitorze Polskim" Nr. 153 z dnia 6 lipca 1929 roku.

PRZETARG.

Wydział Powiatowy w Sępolnie ogłasza niniejszem publiczny przetarg pisemny na roboty malarskie w nowym gmachu Starostwa w Sępolnie.

Ślepe kosztorysy otrzymać można za opłatą 3,00 zł u nacz. sekretarza Wydziału Powiatowego w Sępolnie, dokąd uprasza się również nadsyłać oferty w zalakowanej kopercie z odnośnym napisem i z dołączeniem kwitu Kasy Komunalnej w Sępolnie za złożone wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi 25. bm. o godz. 14 w obecności ewtl. przybyłych reflektantów.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie nieprzyjęcia żadnej oferty wzgl. unieważnienia przetargu.

Starosta Powiatowy: (—) Ornass.

WYKONANIE OGRODZENIA Z PUSTAKÓW.

Oddział Drogowy P. K. P. w Lublinie, ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na oddanie do wykonania robót przy urządzeniu ogrodzenia z pustaków betonowych na st. Krzywda, długości 600 mtr. b. z materjałów kolejowych.

Reflektanci zechcą do dnia 25 lipca roku 1929 złożyć do godz. 12-tej rano w biurze Oddziału Drogowego w Lublinie do skrzynki na ofertę swoje oferty w zapieczętowanych i zalakowanych podwójnych kopertach z nagłówkiem na pierwszej: „Oferta na wykonanie ogrodzenia z pustaków na stacji Krzywda", a na drugiej kopercie nazwę firmy. Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej w Radomiu na wpłacone wadjum w wysokości 2% od zaoferowanej sumy robót. Przy uwzględnieniu oferty akordant winien uzupełnić wadjum do 5%, które będą stanowić kaucję i zwrócone zostaną po upływie terminu gwarancyjnego.

Przy kalkulowaniu robót należy przyjąć pod uwagę, że Dyrekcja Kolejowa i Oddział Drogowy nie będą wydawać żadnych bezpłatnych biletów przejazdowych oraz listów przewozowych na ulgowy lub bezpłatny przewóz materjałów i narzędzi. W ofercie należy wskazać cenę ryczałtową za wykonanie jednego metra bieżącego ogrodzenia wraz z urządzeniem fundamentów na głębokości jednego metra. Gdyby warunki miejscowe wymagały pogłębienia fundamentów, to akordant obowiązany na żądanie dozoru technicznego kolejowego pogłębić, a w ofercie należy wskazać koszt robocizny za wykonanie jednego metra sześciennego pogłębionego fundamentu, wykonanego z kamienia łamanego na zaprawie cement. 1:6. Ogólna suma robót wynosi około 9000 złotych, termin wykonania robót sześć tygodni, licząc od dnia powiadomienia akordanta przez Oddział o przyjęciu oferty. Kara konwencjonalna za przekroczenie terminu 4 złote dziennie. Oddział Drogowy przytem wyjaśnia, że materjały do robót będą wyładowane przez kolej na stacji, dostarczenie zaś takowych do miejsca robót należy do obowiązku akordanta bez specjalnej dopłaty ze strony kolei. Dla uniknięcia nieporozumień akordant winien zbadać wszystkie miejscowe warunki, gdyż prócz ryczałtowej zapłaty za metr bieżący ogrodzenia a ewentualnie i dopłaty za pogłębienie fundamentów, żadnych dopłat kolej nie będzie uskuteczniać.

Przetarg odbywać się będzie z zachowaniem przepisów o przetargach, wydanych przez M. K. (Dz. U. Nr. 2, poz. 14 z dnia 25. III. 1927 r.).

Projekt, ogólne zobowiązanie dla akordantów, przedsiębiorców i dostawców Radomskiej Dyrekcji Kolejowej, można przeglądać w biurze Oddziału Drogowego w Lublinie w godzinach urzędowych.

Oferty bez dołączenia kwitów na wpłacone wadjum rozpatrywane nie będą.

Nieprzyjęte oferty zostaną bez odpowiedzi, a wpłacone wadjum będzie zwrócone przez Radomską Dyrekcję Kolejową.

Dyrekcja Kolejowa w Radomiu zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu, a Oddział zastrzega sobie prawo wyboru reflektanta bez względu na zaofiarowaną cenę.

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych w Tarnopolu ogłasza niniejszem licytacyjną sprzedaż dwu samochodów osobowych: 1) Benz, 2) marki Laurin Clement.

Publiczny przetarg powyższych samochodów odbędzie się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 26 w biurze Oddziału Drogowego Dyrekcji Robót Publicznych w dniu 25 lipca 1929 r. o godz. 12-tej.

Reflektanci winni złożyć przed terminem licytacji wadjum w wysokości 5 proc. sumy szacunkowej samochodu.

Przeznaczone na sprzedaż samochody można oglądać codziennie od godz. 8—12 po poprzedniem zgłoszeniu się w biurze Referatu samochodowego, ul. Mickiewicza 26, II. ptr.

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wszystkich robót i dostaw przy budowie czteropiętrowego mieszkalnego domu na Błoniach Grzegórzeckich w Krakowie Dz. XIX. Gmina Miasta Krakowa rozpisuje niniejszem licytację ofertową, zastrzegając sobie wolny wybór oferty wedle swego uznania bez względu na jej wysokość względnie niezatwierdzenia żadnej z wniesionych ofert.

Plany, warunki ogólne i szczegółowe przeglądać można w Oddziale budowli gminnych Magistrat schody IV, piętro II, drzwi nr. 27 między godziną 11—2 popołudniu, gdzie również można otrzymać formularze ofertowe.

Oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone kwitem na złożone wadjum w Kasie Miejskiej w wysokości 2% sumy ofertowej wnosić należy na przepisanych formularzach ofertowych w temże biurze do dnia 31 lipca b. r. godzina 12-ta w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert w sali posiedzeń Magistratu.

Oferty później wniesione lub niesporządzone wedle norm uwzględnione nie będą.

Kraków, dnia 12 lipca 1929 r.

Prezydent miasta: w z. Dr. Landau

OGŁOSZENIE.

W dniu 30 lipca 1929 r. o godz. 13-tej w Państwowej Szkole Rolniczej w Trościańcu pow. Łuckiego st. kol. Kiwerce odbędzie się sprzedaż z licytacji lokomobili 8 sił Claytona wraz z urządzeniem parowego młyna na 1 parę kamieni, przez przetarg ustny.

Reflektanci winni złożyć kaucję w kwocie 200 zł na rachunek bieżący nr. 146 Państwowej Szkoły Rolniczej w Trościańcu do Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Łucku lub w gotówce na miejscu przetargu.

Warunki sprzedaży i sprzedawane przedmioty można oglądać codziennie, za wyjątkiem świąt, od godz. 13—17 w szkole.

Komisja Przetargowa.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Wołomina pow. Radzymin, woj. Warszawskie podaje do wiadomości, że w Elektrowni miejskiej w Wołominie odbędzie się dnia 30 lipca r. b., o godz. 11-tej przed południem publiczna licytacja ustna i ofertowa na następujące przedmioty:

1) Motor Westinghausa na gaz ssany mocy 35 K. M. stojący 300 obr., z prądnicą, połączony z motorem na jednym wale kompl. Generator kompl. dla wytwarzania gazu, składający się z 3 kotłów. Tablica rozdzielcza marmurowa 1×1 m. z woltomierzem i 3 ams. kompl. Cena wywoławcza zł. 12.000.09. Kaucja wymagana zł. 600,—

2) Kocioł parowy, stary, ogniorurkowy, o pow. nagrzew. 80 m² na ciśnienie 4 Atm. Cena wywoławcza zł. 600. Kaucja wymagana zł. 60.

3) Maszyna parowa leżąca kompl. 35 K. W., stara, wymaga kompletnego remontu. Cena wywoławcza zł. 400. Kaucja wymagana zł. 40.

4) Linka nowa żelazna, ocynkowana, o przekroju 50 i 75 mm² i 3950 kg. Cena wywoławcza zł. 1,185. Kaucja wymagana zł. 100.

5) Szmelc żelazny kuty ok. 740 kg. à 008 vt. Cena wywoławcza zł. 59.20.

6) Szmelc żelazny lany ok. 1000 kg. à 015 vt. Cena wywoławcza zł 150.

7) Szmelc żelazny (łopaty) ok. 300 kg. à 088 vt. zł. 2.40. Kaucja wymagana zł 30.

8) Szmelc miedziany (kawałki przew.) ok. 31 kg. à 200 vt. Cena wywoławcza zł.62.

9) Waga dziesiętna do 150 kg. Cena wywoławcza z. 20.

Przedmioty wymienione można oglądać codziennie w Elektrowni miejskiej od godziny 9 do 15.

Oferty pisemne można składać w biurze Magistratu m. Wołomina do godz. 10-tej 29 lipca r. b. osobiście lub przez pocztę w kopertach opieczętowanych z napisem: „Oferta do licytacji". Do każdej oferty winna być dołączona kaucja w gotówce w wysokości wyżej przy każdym przedmiocie wyszczególnionej. Oferty nie zaopatrzone w kaucję, nie będą rozpatrywane. Oferować można na pojedyńcze przedmioty, przeznaczone do sprzedaży, lub też na wszystkie. Otwarcie ofert pisemnych poprzedzi licytacja ustna, która rozpocznie się o godz. 11-tej przed południem dnia 30 lipca r . b.

O ile licytacja nie dojdzie do skutku, to następna licytacja odbędzie się dnia 7-go sierpnia, o godz. 11-tej przed południem.

Burmistrz m. Wołomina: Majewski.
Sekretarz: K. Różanowski.

[1124]

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 9 sierpnia r. b. Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie sprzeda w drodze publicznego przetargu ofertowego około: 2500 ton starych szyn normalnotorowych, zdatnych do celów budowlanych, 2600 ton staroużytecznych szyn normalnotorowych, 344 ton złomu szyn wąskotorowych.

Warunki przetargu i informacje udziela Wydział Zasobów (III piętro pokój 38) w dni urzędowe od godz. 12—13-tej.

PRZETARG BUDOWLANY.

Kierownictwo Zbrojowni nr .5 w Przemyślu rozpisuje przetarg ofertowy na budowę poczekalni dla robotników i strzelnicy przy Zbrojowni nr. 5 w Przemyślu.

Wszelkich informacyj co do ogólnych warunków wykonania robót udziela Kierownictwo Zbrojowni nr. 5 w Przemyślu między godz. 8 a 12. Każdy oferent winien stwierdzić podpisem, że czytał te warunki i, że bez żadnych zastrzeżeń poddaje się im. Druki ofertowe do nabycia za zwrotem kosztów w Kierownictwie Zbrojowni nr. 5 w Przemyślu.

Zabezpieczenie (wadjum) w wysokości 3% oferowanej kwoty należy składać w Kasie Skarbowej w Przemyślu lub w Kierownictwie Zbrojowni nr. 5 z tem, że po zatwierdzeniu oferty, musi być uzupełnione do dni 8-miu do 5%.

Do oferty należy dołączyć: 1) dowód, że przedsiębiorca ma prawo wykonywania robót publicznych, 2) stwierdzenie, że przedsiębiorcy znane są przepisy budownictwa wojskowego, 3) kwit na złożone zabezpieczenie.

Druki ofertowe należy sporządzać ściśle według podanych przepisów; mają zawierać osobno cenę jednostkową na materjał, a osobno na robociznę, oprócz tego ilościowe zestawienie materjałów potrzebnych wraz z cenami.

Tak druki ofertowe jak i wstawiane ceny mają być przejrzyście napisane, a wszelkie wątpliwości będą rozstrzygane z korzyścią dla Skarbu Państwa.

Kierownictwo Zbrojowni nr. 5 zastrzega sobie prawo dowolnego powiększenia lub pomniejszenia robót.

Druki ofertowe w dwóch egzemplarzach w zamkniętych kopertach, opatrzonych pieczęciami lakowemi i napisem: „Przetarg na budowę poczekalni i strzelnicę" należy składać w Dziale Ogólnym Zbrojowni nr. 5 w Przemyślu do dnia 1-go sierpnia 1929 r. godz. 10 rano, poczem nastąpi komisyjne otwarcie tychże.

Kierownictwo Zbrojowni zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz prawo przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego. Oferty inaczej sporządzone i bez załączników nie będą rozpatrywane.

Oferty można składać na poczekalnię lub strzelnicę oddzielnie.

OGŁOSZENIE II.

Komitet rozbudowy Państw. Szkoły Przemysłowej we Lwowie ogłasza niniejszem przetarg publiczny na budowę skrzydła gmachu Państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie od ul. 22 Stycznia.

Przetarg odbędzie się 24 lipca 1929 r. o godz. 12-tej w biurze Oddziału III. Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie (gmach Urzędu Wojewódzkiego III ptr.).

Bliższe warunki przetargu są podane w „Monitorze Polskim" i „Czasopiśmie Technicznem" we Lwowie, tudzież ogłoszone na tablicy w tutejszym Urzędzie i Magistracie miasta Lwowa.

Lwów, dnia 6 lipca 1929 r.

Za Komitet Rozbudowy Państwowej Szkoły Przemysłowej
Przewodn. Komitetu: inż. Jan Romanowski, wr.

INSTALACJA OGRZEWANIA CENTRALNEGO.

Kasa Chorych w Krakowie rozpisuje przetarg ofertowy na wykonanie instalacji: Centralnego ogrzewania i wodociągów w lecznicy przy ul. Prądnickiej w Krakowie Dz. XVII. Plany powyższych robót, warunki ogólne i szczegółowe są do przejrzenia od 8 do 13 lipca b. r. od godz. od godz. 10—13-tej w sali posiedzeń Kasy, ul. Batorego 3, III piętro. Przedmiany poszczególnych robót tamże do nabycia po 10 złotych.

Wadjum wynosi 3% sumy ofertowej.

Termin złożenia ofert oznacza się na godzinę 11-tą 24 lipca 1929 r. w Sekretarjacie Kasy; tamże odbędzie się o godz. 12-tej otwarcie ofert.

Zarząd Kasy zastrzega sobie swobodny wybór między oferentami, rozdział robót pomiędzy oferentów, względnie nieprzyjęcie żadnej z wniesionych ofert.

PRZETARG NA SPRZEDAŻ MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH.

2-gie Okręgowe Szefostwo Budownictwa ogłasza na dzień 12. sierpnia r. b. godzina 10 rano przetarg publiczny na sprzedaż materjałów budowlanych, materjałów i maszyn elektrotechnicznych i mechanicznych.

Bliższych informacyj udziela w godzinach urzędowych Zarządca Działu Magazynów Saperskich Pomocniczej Składnicy Inżynierji w Lublinie. Obóz Południowy. Tamże znajdują się szczegółowe wykazy przedmiotów podlegających sprzedaży.

Reflektanci na kupno winni przed rozpoczęciem licytacji złożyć na ręce przewodniczącego Komisji licytacyjnej wadjum w wysokości 5% proc. ceny wywoławczej.

PRZETARG PUBLICZNY

na zainstalowanie centralnego wodnego ogrzewania o niskiem ciśnieniu w gmachu Izby Skarbowej w Brześciu n/B. ogłasza Poleska Dyrekcja Robót Publicznych w Brześciu n/B. na dzień 25 lipca 1929 r. o godz. 12-tej.

Ślepe kosztorysy wydaje lub wysyła Dyrekcja na żądanie. Szczegóły ogłoszono w „Monitorze Polskim" nr. 154 z dnia 8 lipca 1929 r. **Poleska Dyrekcja Robót Publ.**

INSTALACJA CENTRALNEGO OGRZEWANIA.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych w Brześciu n/B. ogłasza przetarg publiczny na zainstalowanie centralnego wodnego ogrzewania o niskiem ciśnieniu w gmachu Izby Skarbowej w Brześciu n./Bugiem (kubatura budynku 14.907 m^3).

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 1929 r., o godz. 12 w lokalu Dyrekcji Robót Publicznych w Brześciu n/Bugiem przy ul. Krzywej 21.

Oferty pisemne, odpowiadające pozycjom kosztorysu wstępngo i opracowane ściśle według przepisów Ministerstwa Robót Publicznych ooddawaniu robót i dostaw państwowych należy składać lub przesyłać pocztą Dyrekcji Robót Publicznych w Brześciu n/Bu. w zalakowanych kopertach, zaopatrzonych napisem: „Oferta do przetargu na zainstalowanie centralnego ogrzewania w gmachu Izby Skarbowej w Brześciu n/Bugiem.

Termin wykończenia instalacji wyznacza się na 15 września 1929 r.

Termin składania ofert upływa o godzinie 12-ej 25 lipca 1929 r. bezpośrednio przed rozpoczęciem rozprawy ofertowej przez Przewodniczącego Komisji Przetargowej.

Urząd zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, ewentl. przeprowadzenia przetargu ustnego, względnie nieprzyjęcia żadnej ze złożonych ofert. Pierwszeństwo mają firmy fachowe.

Informacje, dotyczące projektu budowy i kosztorysu, oraz warunków przetargu, udzielane będą w godzinach urzędowych, gdzie otrzymać można kosztorysy ślepe.

OGŁOSZENIE.

Dnia 12 sierpnia 1929 roku, o godz. 12-tej w południe, odbędzie się w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach (Florjańska 10) przetarg ustny i zapomocą ofert pisemnych na sprzedaż:

1) produktów suchej destylacji drewna ,terpentyny, smoły i węgla,
2) karpiny przemysłowej,
3) żywicy,
4) urządzeń terpentyniarni,
5) oraz dzierżawę terpentyniarń z przydziałem karpiny z lasów państwowych.

Szczegółowych informacyj udziela się w godzinach urzędowych.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach.

PRZETARG OFERTOWY.

Magistrat miasta Kopyczyniec ogłasza konkurs na budowę elektrowni o silniku Diesla.

Rozpiętość sieci 6—8 km. (4—5 punktów zasilających). — Opieczętowane oferty należy składać od dnia 25 lipca b. r. w którym to dniu nastąpi otwarcie takowych.

Magistrat zastrzega sobie wolny wybór ofert bez względu na warunki.

Kopyczyńce, w lipcu 1929 r.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.

Sędzia Komisarz masy upadłości firmy Joska vel Józefa Familji w Warszawie, Franciszek Kryt, Sędzia Handlowy, ogłasza, że Sąd Okręgowy w Warszawie, w Wydz. II Handlowym, wyrokiem z dnia24 czerwca 1926 roku postanowił:

1) ogłosić upadłość Joskowi vel Józefowi Familji właścicielowi składu desek,

2) do chwili wyjaśnienia okoliczności sprawy, datę otwarcia upadłości ustalić na dzień 20 kwietnia 1929 roku,

3) majątek upadłego Familji w jego składzie przy ul. Puławskiej nr. 52, w mieszkaniu przy ul. Puławskiej nr. 69, oraz majątek upadłego w firmie „J. D. Goldberg" przy ul. Królewskiej Nr .31 w Warszawie, jak również wszędzie gdziekolwiekbądź znajdować się będzie, zająć i oddać pod dozór zarządu masy upadłości,

4) upadłego Joska-Józefa Familję osadzić w areszcie dla dłużników,

5) Sędzią Komisarzem masy upadłości mianować Sędziego Handlowego Kryta, Kuratorem zaś adw. Gintowta Marjana,

6) wyrokowi nadać rygor natychmiastowej wykonalności.

Wskutek tego wszyscy wierzyciele upadłego i jego dłużnicy obowiązani są bezzwłocznie donieść Kuratorowi masy adw. Gintowtowi Marjanowi, zamieszkałemu w Warszawie, przy ul. Żórawiej Nr. 41 m. 6, lub Wydziałowi Handlowemu o swoich pretensjach do upadłego i o należnościach, które im przypadają chociażby terminy płatności ich nie nastąpiły, a także o wszelkim majątku, pieniężnych sumach i funduszach należących od nich upadłemu, lub znajdujących się w ich posiadaniu i rozporządzeniu. Zarazem na mocy art. 476 i St. K. H. Sędzia Komisarz wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby w dniu 18 lipca 1929 roku o godzinie 13-tej stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Warszawie w sali Zebrań Sekcji Upadłościowej, ul. Miodowa 15, z dowodami wierzytelności celem wysłuchania Kuratora masy upadłości i wyboru Kandydatów na syndyka tymczasowego.

Niestawiennictwo wierzycieli w wyżej oznaczonych terminach spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego.

Warszawa, dnia 15 lipca 1929 r.

Sędzia Komisarz: (—) **Fr. Kryt.**

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rewiru Zawierckiego A. Kossek zamieszkały w Zawierciu przy ul. Blanowskiej Nr. 11 ogłasza, że w **dniu 31 lipca 1929** roku od godziny 10 rano w Zawierciu przy ul. Korfantego odbędzie się **sprzedaż** przez

licytację

ruchomości należących do firmy „S. RUDOWSKI i S-ka", a mianowicie:

maszyny do pisania „Underwod", mebli, maszyny do wyrabiania kolec, maszyny do karbowania drutu i 2-ch warsztatów ocenionych na 475 złotych.

BUDOWA BUDYNKÓW STACYJNYCH.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza przetarg na budowę budynków stacyjnych na mijankach, wraz z zabudowaniami gospodarczemi, a mianowicie:

1. na linji Łuków—Lublin na mijankach Kownatki, Gródek i Rudnik;
2. na linji Rejowiec—Bełżec na mijankach Krupiec, Wólka Orłowska, Nowiny, Podleśna;
3. na linji Kiwerce—Stojanów na mijankach Józefówka i Janówka. Termin składania ofert upływa 31 lipca 1929 r. o godzinie 12-tej. Szczegółowe warunki przetargu, oraz rysunki, wykazy robót i ogólne zobowiązania dla przdsiębiorców i dostawców można rozpatrywać, lub nabyć za opłatą po 50 groszy od stronicy i formatki rysunku, w Wydziale Drogowym w Radomiu (Plac 3 Maja nr. 1) w godzinach urzędowych.

PRZETARG.

Wydział Drogowy Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza przetarg na roboty ziemne przy budowie torowiska bocznicy od mijanki Marcinków w ogólnej ilości robót ziemnych około 200.000 m^3.

Termin składania ofert upływa 25 lipca 1929 roku o godz. 12-tej.

Szczegółowe warunki ogłoszone w „Monitorze Polskim" Nr. 153 z dnia 6 lipca 1929 roku.

Związek Samodzielnych Polskich Budowniczych na Śląsku z siedzibą w Katowicach, ul. Kopernika 14, rozpisuje

KONKURS

na posadę dyrektora szkoły budownictwa w Katowicach.

Kandydaci, którzy ukończyli Politechnikę polską lub równorzędną i wykażą się kwalifikacją pedagogiczną w zakresie budownictwa, zechcą nadesłać wnioski wraz z uwierzytelnionemi odpisami świadectw ukończenia studjów, oraz świadectwem obywatelstwa polskiego, moralności, jako też z krótkim curriculum vitae na adres Związku do końca bm.

Wybór kandydata wymaga zatwierdzenia przez władze nadzorcze Szkoły, taksamo ustalenie wysokości poborów. Posada jest do objęcia od 1-go września br. Górnoślązacy przy równych kwalifikacjach mają pierwszeństwo.

(—) St. Mastalerz syndyk. **(—) Inż. E. Turżański** prezes Związku.

KONKURS

na stanowisko nauczycieli

przedmiotów zawodowych, — Dróg i Mostów, Budownictwa i Melioracji z Miernictwem do Szkoły Średniej Budownictwa w Lublinie. — Wymagane jest ukończenie wyższych studjów z dyplomem inżyniera i odpowiednia praktyka w danym zawodzie. — Pierwszeństwo otrzymują inżynierowie z uprzednią praktyką pedagogiczną. — Warunki od umowy. — Termin składania ofert do dnia 15 sierpnia r. b.

Oferty przyjmuje kancelarja szkoły przy ulicy Kr. Leszczyńskiego Nr. 11.

Dyrekcja Szkoły Budownictwa.

Magistrat m .Brześcia n/B. ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowisko Miejskiego Inżyniera-Architekta (Kierownika Wydziału Technicznego).

Warunki:

1) obywatelstwo polskie,
2) posiadanie dyplomu architekta, wzgl. inżyniera budowniczego,
3) przynajmniej trzyletnia praktyka,
4) znajomość budownictwa drogowego.

Uposażenie według VI. st. sł. płac urzędników państwowych plus 15% dodatku komunalnego i plus wynagrodzenie procentowe za wykonane roboty miejskie (sporządzanie planów i nadzór techniczny).

Posada do objęcia zaraz.

Oferty wraz z uwierzytelnionemi odpisami świadectw i referencje należy składać do Magistratu m. Brześcia n/B. w terminie do dnia 15 sierpnia r. b.

Prezydent m. Brześcia n/B. T. Całuń.

Referent Osobowy K. Goszcz.

Dla fabryk śrub:

1 prasa na gorąco nakrętek i naśrubków do 3/4"
1 4-trzpieniowa nacinarka do 1"
1 2-stronna prasa skrawędziarka nakrętek do 1"
1 rusztowanie żelazne do nagrzewacza
tylko od 4 miesięcy w użyciu 7692
wyrób Kieserlin & Albrecht,
za cenę RM. 3 000 loko zakład
z powodu przebudowy na sprzedaż.
Peter Sessinghaus Hammerwerk, DAHLERBRÜCK WESTFALEN / WESTFALJA

SPRZEDAM ZA GOTÓWKĘ
nadliczbowy 2-osobowy „Wanderer" 5/15 zdolny do użytku, dobre koła, światło boszenowe, pokrycie. Cena 1.250 g. gd.
Kühler-Müller, Gdańsk, Samtgasse 8. 7694

7701 **Okazyjne kupno!**
Maszyny parowe 100 KM i 50 KM dobrze utrzymane natychmiast odda na korzystnych warunkach
J. Stranz, Bydgoszcz, Nakielska 64, telefon 14-86

Samochód Fiat 503

6-osobowy, otwarty, prawie nowy,
zaraz tanio **na sprzedaż** 536
Zygmaniak, Poznań, ul. Prusa 20 I.

Komplet młockarki parowej 537

12 PS. marki „Floeter" po gruntownym remoncie do natychmiast. użycia. Wszelkie pasy skórzane oraz 1 żniwiarkę-wiązałkę dobrze utrzymaną korzystnie sprzeda **A. Witkowski, Chełmno, Dworcowa 10, telefon 99.**

Buchalter-bilansista

w sile wieku, mający doświadczenie w fabrycznej organizacji pracy, w szczególności w działach: handlowym, kalkulacyjnym, magazynowym, korespondencyjnym, znający ustawodawstwo przemysłowe, podatkowe, **zmieni kierownicze stanowisko** Łaskawe zgłoszenia poważnych fabryk do adm. „Rynku Metal. i Masz." pod nr. 7703.

Firma handlowa, doskonale wprowadzona w przemyśle śląskim oraz Zagłębia Dąbrowskiego, ze składami, przyjmie celem wykorzystania swej organizacji jeszcze

kilka poważnych reprezentacyj

Pierwszorzędne referencje do dyspozycji. Łask. zgłoszenia kierować do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7673.

Przy zakupach prosimy powoływać się na „RYNEK METALOWY i MASZYNOWY"

KUPNA

Kupujemy

odpadki od białej blachy i zużyte puszki

od konserw przy wagonowej dostawie.
„METALLUM", Wytwórnia Chemiczno - Metalurgiczna
Spółka z ogr. odp. **Poznań, Marynarska 15.** 7488
TELEFON 53-84

Rozjazd kolejowy

kompletny dla toru normalnego P. K. P. skos 1 : 10, **kupi Drożdżownia Lubelska.** Oferty z podaniem typu, wagi, stopnia zużycia i ceny, prosimy kierować
7670

Drożdżownia Lubelska
St. Wrzodaka - Lublin.

Kupię

stół walcy pojedyńczych

600 x 240, używany, lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem ceny 7693
Zygmunt Homka, Kwilina p-ta Sędziszów k/Jędrzejowa

Kupię **kocioł Kornwal** 7700
pow. ogrz. około 50 cm². Podać certyfikat, wymiary kotła i cenę wyczerpującą.
M. Broński, Poznań, Nowa 6. Tel. 3764.

Motor elektryczny 229
12—15 k. m. na wolne obroty 900 do 1000 na stały prąd, 440 wolt, kupi za gotówkę. **Z. PŁOTKA, Mleczarnia Inowrocław.**

Kupię nowoczesny samochód
pod remont. **„Lakiernia"**, Poznań, Mickiewicza 15 Tel. 76-60

Motor na gaz ssący 363
30—40 KM. dobrze utrzymany kupię, dokładny opis z ceną prosi o łaskawe przesłanie **M. Tyrchan**, Poznań, Przemysłowa 27

Kupimy

motor elektryczny

15 PS., wolt 440 obr. 1000 do 1300 z rozrusznikiem, używany lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem ceny do **Fa. „Dab" Spółka Stolarzy**
500
Poznań, ul. Dąbrowskiego nr. 83.

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.